Nr. 20. Niedziela, 26. Stycznia 1902. Rok 92.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10** hal., pocztą **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **12**. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie **32** K., półrocznie **16** K., kwartalnie **8** K., miesięcznie **2** K. **70** h. — W miejscu: rocznie **24** K., połrocznie **12** K., kwartalnie **6** K., miesięcznie **2** K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech **3** K. **20** h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K. **80** h. miesięcznie.

„**Przewodnik naukowy i literacki**“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi **1** K. **50** h., drudzy **60**. h. „**Przewodnik**“ prenumerowany osobno kosztuje **8** K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po **14** hal., kilkorazowe po **12** hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. i w biurze Ludwika Plohna ul. Karola Ludwika l. 9**; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, 38 Rue de Varenne.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 24 K., **pocztą 32 K.**; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 12 K., **pocztą 16 K.**; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 6 K., **pocztą 8 K.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 2 K., **pocztą 2 K. 70 h.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 8 K., półrocznie 4 K., ćwierćrocznie 2 K.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Od Redakcyi.

Z radością donosimy Czytelnikom naszym, że w r. 1902 drukować będziemy: najnowszą powieść historyczną

HENRYKA SIENKIEWICZA

p. t.

„NA POLU CHWAŁY“

(Z czasów Jana Sobieskiego).

Prawo druku utworów Sienkiewicza w Galicyi przysługuje wyłącznie *Gazecie Lwowskiej*.

Oprócz tego drukować będziemy nowelle i powieści: Hajoty, Gabryeli Zapolskiej, Elizy Orzeszkowej, bar. Hagenowej, Teodora Jeske-Choińskiego, Kazimierza Tetmajera, Maryana Gawalewicza i w. i.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

We czwartek, dnia **23** stycznia b. r., o godzinie 10 przed południem odbył się w kaplicy św. Józefa Zamku cesarskiego w Wiedniu, w obecności Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości i Najdostojniejszych Najwyższych Osób, ślub Jej Ces. i Król. Wysokości Najdostojniejszej Arcyksiężniczki Elżbiety Maryi z Jego Książęcą Mością Ottonem księciem Windisch-Graetzem.

Aktu ślubnego dopełnił najprzewielebniejszy proboszcz nadworny i zamkowy, biskup ks. dr. Wawrzyniec Mayer.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 25 stycznia.

Na ostatnich posiedzeniach komisyi budżetowej Izby posłów rozwinęła się obszerna dyskusya nad etatem Ministerstwa sprawiedliwości, w której poruszono także szereg życzeń naszego kraju w zakresie wymiaru sprawiedliwości. Na wczorajszem popołudniowem posiedzeniu komisyi, jak telegrafują z Wiednia, zabrał głos P. Minister sprawiedliwości br. Spens-Booden, aby odpowiedzieć na wywody posłów, którzy zabierali głos w toku dyskusyi. Przemówienie P. Ministra dotknęło wszystkich ważniejszych kwestyj w zakresie sądownictwa i wymiaru sprawiedliwości, a w obec tego miało w wielu kierunkach doniosłość zasadniczą.

Pan Minister podziękował przedewszystkiem — według depeszy — referentowi etatu swego Ministerstwa, p. Eugeniuszowi Abrahamowiczowi i korreferentowi p. Derschacie za ich nadzwyczaj mozolne i gruntowne opracowanie referatu. Omawiając nową procedurę cywilną wyraził br. Spens-Booden podziękowanie jej twórcy, szefowi sekcyi dr. Kleinowi i stanowi sędziowskiemu, tak zasłużonemu około wprowadzenia nowej procedury w życie, wreszcie Zarządowi skarbowemu i Ministerstwu handlu za doręczanie wezwań przez pocztę. Następnie odpowiadał P. Minister na kwestye, poruszane w ciągu dyskusyi. Rząd zajmuje się kwestyą postępowania spadkowego, na ktore szczególniej w Galicyi należy zwrócić baczną uwagę. Takie mnóstwo chłopskich procesów jest objawem nienormalnych stosunków spadkowych. W okręgu krakowskim Zarząd sprawiedliwości stara się o to, aby władze gminne w przeciągu jednego miesiąca zawiadamiały sąd o każdym wypadku śmierci, poczem sprawę spadkową przeprowadza się w kilku miesiącach. Sprawy spadkowe prowadzone przez notaryuszy podlegają kontroli. W okręgu lwowskim nie można liczyć na współpracownictwo gmin w tej mierze. Zarząd sprawiedliwości spodziewa się, że na uregulowanie tej kwestyi wpłynie uporządkowanie ksiąg gruntowych. Zarząd sprawiedliwości zwraca też baczną uwagę na wykonywanie władzy opiekuńczej, a projekt o wykonywaniu opieki przymusowej i wychowaniu sierót jest obecnie opracowywany. Księgi gruntowe szczególniej w Galicyi i na Bukowinie znajdują się w opłakanym stanie. Odpowiedni też projekt ustawy wypracowano już i przesłano obu wyższym sądom w Galicyi do zaopiniowania. Rząd przygotowuje także reformę ustawy karnej, a prace w tym kierunku szybko postępują; obecnie odbywają się specyalne studya nad kwestyą zbrodni fałszowania monet. Co do ustawy prasowej, to jej przedłożenie jest przedmiotem rozpatrywań kilku władz centralnych. Skargi na roboty, wykonywane przez więźniów, nie są nowością. Praca w więzieniach jest konieczną, ponieważ jest środkiem poprawczym. Roboty więzienne nie stanowią konkurencyi dla rękodzielników, jeżeli się porówna i uwzględni małą liczbę więzień i liczbę robotników w tym lub owym zawodzie. I tak na 185.391 krawców przypada 470 krawców więziennych, a na 215.303 szewców przypada we wszystkich więzieniach razem 258 więźniów szyjących buty. Wysyłanie więźniów na roboty poza mury więzienia i na roboty rolne praktykowane jest według możności, nie jest jednak możliwem czynić to wszędzie w jednej mierze, a to ze względów klimatycznych i ze względu na specyalne stosunki. — Na polu organizacyi personalu sądowego nastąpiło znaczne powiększenie sił, co też referent uznał. — Sprawa utworzenia nowych sądów zajmuje bardzo Zarząd sprawiedliwości. Pan Minister przyznaje, że wiele okręgów sądowych jest zbyt rozległych, a tyczy się to szczególnie Galicyi. Zarząd sprawiedliwości świadom jest swego obowiązku w obec tego kraju; Najwyższem rozporządzeniem z września 1899 postanowiono utworzenie sądu obwodowego w Czortkowie, sądów powiatowych w Zaklinczynie, Bolechowcach i Jabłonowie w Galicyi i w Bojanie na Bukowinie. Rząd nie zapomina o sprawie utworzenia nowych sądów. Obecny wielki wzrost wydatków w budżecie sprawiedliwości utrudnia jednak wprowadzenie tego w czyn.

Przechodząc do kwestyi językowej zapewniał P. Minister, że Rząd co do wykonywania rozporządzeń językowych opiera się ściśle na przepisach ustawodawczych. Gdzie P. Minister zauważy złą wolę, tam stanowczo przeciw temu występuje. P. Minister nie potrzebuje uciekać się do wydawania tajemnych rozporządzeń. W obsadzeniu posad urzędników nie rozstrzyga narodowość lecz względy kwalifikacyjne.

15)

HAJOTA.

OSTATNIA BUTELKA.

POWIEŚĆ.

(Z cyklu: „Z dalekich lądów“).

III.

(Ciąg dalszy).

Pan Benson, dzięki swej wybornej organizacyi na bezsenność nie cierpiał; a choć *night-capów* nie zaniedbywał, rzadko kiedy bywał naprawdę pijanym i pomimo to nigdy prawie obudziwszy się nie mógł sobie przypomnieć, aby go jakie marzenia we śnie kołysały.

Ale ta noc była zupełnie wyjątkową.

Sniło mu się tedy, że upragniony parowiec przyszedł. Była to niby „Lualaba“, ale wyglądała bardzo dziwnie. Zamiast bortu okalał ją bambusowy płot, a na dunecie kwitły pomarańcze i róże. Miss Walter była kapitanem, a ponieważ ciągle spała, więc pan Benson nie mógł się u niej doprosić o swój *bill of leading* (wykaz transportu). Irytowało go to tembardziej, że właśnie „Ambas Bay“ przysłała mu olbrzymie, nieprawdopodobne cargo! Skąd o tem wiedział, nie mając jeszcze owego „bill of leading“, to nie wchodziło w rachubę, dość, że potrzebował wszystkich swoich ludzi, aby je wyładować! Nawet maleńki Kofele dźwigał skrzynki większe niż on sam.... Te skrzynki były wszystkie jednego kształtu, płaskie, długie i miały wielki znak, ostrzegający, że się z niemi należy ostrożnie obchodzić jako zawierającemi przedmioty kruche: szkło.

— Piwo! Claret! wykrzyknął z uradowaniem pan Benson.

Nie — to nie było piwo ani claret! — Ten łotr Arnstrong wiedział lepiej i objaśnił go zataczając się od śmiechu.

To były — pocałunki! Setki skrzynek pocałunków! „Boye“ znosili je i znieśli na „beachę“ a pan Benson stał nieruchomy i patrzył w osłupieniu na te piętrzące się stosy.

Pocałunki! O czem myślała „Ambas Bay“? I — co on z tem będzie robił?

Zmysł praktyczny ostrzegał go nawet we śnie, że towar ten nie znajdzie żadnego pokupu pomiędzy czarnymi. Może go mieli dosyć na własną potrzebę w krajowym wyrobie? Pan Benson nie był tego pewien, bo w ogóle nie wiedział, jak wygląda ten osobliwy towar.

Właśnie — kazał odbijać pierwszą skrzynkę, gdy nadeszła miss Fairley....

Za cały ubiór miała swoje przepyszne, rozpuszczone włosy. Była zupełnie swobodną, a co więcej nikt, prócz pana Bensona, nie zdawał się widzieć tego pobieżnego stroju. Nawet cyniczny Arnstrong wciąż zataczający się od śmiechu, patrzył na nią, jak gdyby była opiętą od stóp do głowy w purytańskie suknie.

Tylko on.... on jeden.... pan Benson! spostrzegał mleczną okrągłość kształtów, przeświecającą wskróś kasztanowatych fal i robiło mu się ciemno w oczach.

A miss Fairley zbliżała się ku niemu spokojnym, lekkim krokiem, płynęła na tych włosach, co kładły jej się aż pod stopy.... pod malutkie, zaróżowione stopki! Otaczała ją woń tak odurzająca, że pan Benson doznał zawrotu głowy i chciał paść na ziemię, by te rozkoszne stopki przeszły po jego ciele.

Ale w tej chwili miss Fairley stanęła przed nim i powiedziała.... nie, zaśpiewała na nutę „Beautiful dreamer“.... że przychodzi obstalować sześć tuzinów białych, kamiennych nagrobków.

By Jove! tak korzystny obstalunek! A ta idyotyczna „Ambas Bay“! — Z całym żalem agenta, którego omija świetna tranzakcya, chciał jej odpowiedzieć, że nie ma nic podobnego pod ręką, że to, co mu przysłano.... gdy nagle spadła mu z oczu zasłona! Ależ tak! to cargo pocałunków, to było dla niego! On je całe zatrzyma na swój własny i miss Fairley użytek!!

W tej chwili chłopak odbił pierwszą skrzynkę.

Wyskoczyło z niej coś.... coś niewidzialnego, a przecudnego, padło jednocześnie na jego usta i na usta miss Fairley i spoiło je nieopisaną, nadziemską rozkoszą.... Poczęli oboje lecieć gdzieś w przepaść.... ale ich to bynajmniej nie trwożyło; tylko śliczne, na jego ramiona dziewczyny oplotły jego szyję a on przytulił ją mocno do swych dyszących piersi i lecieli tak, lecieli.... bez końca!

A na niebie świtało!

Jeżeli zmrok pod równikiem spada z szybkością czarnego sępa, to świt tamtejszy wytryska jak puszczona nagle fontanna.

W porze suchej, gdy dzień ma być pogodny, słoneczny, a noc po zajściu wczesnego księżyca stała się na parę godzin bardzo czarną, przełomowe to zjawisko ma coś czarodziejskiego w swej gwałtowności. Tak było i teraz.

Tajemnicze głębie czarnego lądu i wiszące nad niemi ciemne obłoki spłonęły nagle jak obnażona z szat dziewica i posłały różany swój wstyd z biegiem wody ku oceanowi. Jeszcze na zachodzie widnokręgu dwa pasy mangrowii czerniały jak dwie, potworne, kręto pełznące pijawki, gdy z góry rzeki buchnęły ku nim kaskady różowego światła i zalały je w mgnieniu oka.

Fantastyczne pnie tych dziwnych drzew, podnoszące się z wody na pokręconych korzeniach, stały się podobne do korali w konwulsyach. Rozbujane brzą warkocze lijanów, całe okryte rosą, płynęły z ich nikłych chorowitych gałęzi, niby strumienie rubinowej cieczy. Swiat wodnych tajemniczych istot zbudził się u skłębionych stóp mangrowii, a jego ukryte rzuty wytryskiwały z głębin snopami purpurowych iskier. Cynkowe, płaskie dachy faktoryi zawisły w powietrzu jak jeziora szkarłatu, a smolone słupy magazynów pogrążyły się w wodzie niby płonące pochodnie i nie gasły.

Wszystko to nie trwało dłużej nad kilka minut. Rzekłbyś jakiś cyklop świtania otworzył olbrzymią, purpurową źrenicę, wchłonął w nią świat cały i zmrużył ją raptem przed oślepiającym, złocistym blaskiem słońca.

Stanęło ono odrazu wysoko, królewskie, wspaniałe, niezrównane, i od razu nadało rzeczom ich właściwe dzienne kształty i barwy.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Po omówieniu innych jeszcze, pomniejszych spraw poruszonych w ciągu dyskusyi zaznaczył Pan Minister z zadowoleniem że liczba konfiskat w ostatnim czasie się zmniejszyła i podniósł że postępowanie objektywne z tą samą ścisłością jest prowadzone jak subjektywne. W końcu dziękował za wiele poruszonych wciągu dyskusyi przez posłów myśli i prosił o przyjęcie budżetu Ministerstwa sprawiedliwości.

Rada Państwa.

Z komisyi budżetowej.

(Telegram).

Wiedeń, 25 stycznia. Na wczorajszem posiedzeniu komisyi budżetowej Izby posłów p. Kozłowski w dalszym ciągu swego przemówienia (zobacz „Telegramy“ we wczorajszym numerze *Gazety. P. R.)* domagał się ustanowienia przepisów karnych, zwróconych przeciw nieuczciwej konkurencyi, dalej zmiany taryfy notaryalnej, ułożenia nowej taryfy adwokackiej według wzoru niemieckiego i pomnożenia liczby geometrów ewidencyjnych. W Galicyi — powiada — reforma procedury cywilnej nie pociągnęła za sobą takiego powiększenia personalu urzędniczego w sądach, jak to było w innych krajach. Z powodu tego u nas nie wydała nowa procedura cywilna takich korzystnych rezultatów jak gdzieindziej. Przez nowellę do ustawy karnej należy zapobiedz świadomemu wyzyskiwaniu stron w sprawach podatkowych przez urzędników. W końcu wyraził mowca życzenie, by Rząd przedłożył nową ustawę karną i wspomniał o zasługach Namiestnika dla Galicyi hr. Pinińskiego około reformy procedury karnej.

Poseł Herold uznaje, że nowa procedura cywilna przyczyniła się do uproszczenia wymiaru sprawiedliwości i uczynienia go tańszym, czego zasługa po większej części przypada w udziale także sędziom. Mowca domaga się przedłożenia nowej ustawy karnej, omawiał następnie stosunki językowe w sądach w Czechach i żalił się na upośledzenie Czech pod względem nominacyi urzędników sądowych. Co się tyczy kwestyi językowej w sądownictwie nie zapuszcza się w szczegóły, bo sprawa ta ma być przedmiotem wymiany zdań z posłami niemieckimi.

Z kolei przemawiał poseł Romano- [illegible] w po- [illegible] ed 30 [illegible] dnakże [illegible] Dalej [illegible] praso- wej, zniesienia zakazu kolportażu i postępowania objektywnego. Mowca oświadczył się przeciw ograniczeniu praw sędziów przysięgłych przez odebranie im judykatury w sprawach o obrazę honoru popełnioną drukiem, polecał natomiast reformę sądów przysięgłych w innym kierunku, by podniesiono wiek przysięgłych z 30 na 40 lat podniesiono *census* wykształcenia. P. Romanowicz zwrócił się w końcu przeciwko robotom i dokonywanym w więzieniach a tworzącym tak silną konkurencyę dla rękodzielników, którzy przecież opłacają podatki. Żądał wreszcie wybudowania szeregu nowych budynków sądowych w Galicyi.

Poseł Romańczuk twierdził, że zarząd sprawiedliwości w Galicyi o wiele jest lepszy niż administracya polityczna, ale mimo to wykazuje jeszcze wiele braków. Mowca domagał się większej faktycznej niezawisłości sędziów, żalił się na rzekomy ucisk politycznych stosunków w Galicyi, pod jakim mają postawać szczególnie sędziowie ruscy. Prokuratorya wnosi często niepotrzebne skargi a nie występuje przeciw lichwie. Oskarżenia w sprawach wyborczych nie bywają wnoszone mimo jaskrawych dowodów nadużyć. Sędziowie postępują często według szablonu i trzymają się formalistyki, za mało zaś opiekują się ludem, który zwłaszcza na tak niskim stopniu kultury, jak w Galicyi potrzebuje takiej opieki. Wreszcie żalił się mowca na wadliwe wykonywanie rozporządzeń o używaniu języka ruskiego.

Poseł dr. Schalk zwracał uwagę na konieczność reformy ustawy karnej i wniósł rezolucyę, wzywającą Rząd do wypracowania nowelli do ustawy karnej, postanawiającej, że polityczne zbrodnie mają być karane więzieniem stanu.

Z kolei zabrał głos P. Minister br. Spens-Booden. (Zobacz na wstępie numeru. *P. R.)*

P. Stransky domagał się reformy procesu karnego, która jest koniecznie potrzebną dla uproszczenia tego postępowania i uczynienia go tańszym; dalej krytykował system układania list przysięgłych i domagał się reformy tego systemu; oświadczył się za zniesieniem zakazu kolportażu, występował przeciw zapatrywaniom referenta p. E. Abrahamowicza, aby starsze prokuratorye miały większą ingerencyę na agendy prokuratoryi, bo ingerencya taka prowadziłaby często do tego, że sprawiedliwość stałaby na usługach polityki. Mowca żądał dalej zniesienia instytucyi inspektorów sądowych, którzy obecnie nie są potrzebni, zgadzał się z wywodami p. D'Elverta, by sędziowie niemieccy byli także w takich miejscowościach czeskich mianowani, gdzie Niemcy są w mniejszości, ale podnosił, że w Czechach właśnie Niemcy występują przeciw tej zasadzie. W końcu oświadczył się przeciw niedopuszczaniu czeskich *plaidoyers* w Najwyższym trybunale.

Po kilku przemówieniach innych jeszcze posłów, którzy domagali się podwyższenia płac auskultantom, sługom sądowym, dozorcom więziennym i t. d. obrady przerwano.

Następne posiedzenie dzisiaj.

Z Warszawy.

(Szkoła sztuk pięknych w Warszawie. — Powrót z Pragi czeskiej delegacyi, wysłanej dla nawiązania stosunków handlowych z Czechami. — Sprawa popierania przemysłu drobnego w Królestwie. — Konsulowie państw zagranicznych w Warszawie).

Wczoraj otrzymaliśmy z Warszawy depeszę prywatną z zawiadomieniem, że ministerstwo cesarskiego dworu zezwoliło na projektowane utworzenie Szkoły sztuk pięknych w Warszawie.

Założycielami tyle pożądanej i tak dawno oczekiwanej krzewicielki sztuk pięknych w Warszawie są: ordynat hr. Adam Krasiński, ordynat hr. Maurycy Zamoyski, prezes Stanisław Rotwand, dr. Teodor Dunin, p. Mathias Berson i mecenas Lucyan Wrotnowski.

Z dzienników warszawskich, które doszły nas dzisiaj dowiadujemy się, że rzeczone ministerstwo przy zatwierdzeniu Szkoły sztuk pięknych poczyniło w samym projekcie ustawy małe tylko zmiany. Warunki ogólne obejmują następujące postanowienia:

Warszawska wyższa Szkoła sztuk pięknych ma na celu kształcenie artystów: malarzy, rzeźbiarzy i rysowników dla potrzeb artystycznych i dzieł artystyczno przemysłowych, tudzież w ogóle współdziałanie w rozwoju artystycznym wśród ludności miejscowej.

Szkoła pozostaje w zarządzie ministerstwa dworu cesarskiego.

Ogólny dozór nad działalnością szkoły wykonywa miejscowy komitet opiekuńczy.

Honorowym kuratorem szkoły jest każdorazowy generał - gubernator warszawski.

Onegdaj powróciło z Pragi czeskiej grono osób, które pod przewodnictwem p. Rychlinga udawało się tam dla nawiązania stosunków handlowych z przemysłem czeskim. Dzienniki warszawskie dowiadują się, że rezultaty wycieczki tej są bardzo doniosłe. Przybyłym z Warszawy delegatami zainteresowały się żywo praska i pilzneńska Izby handlowe, oraz wybitne osobistości polityczne. Około dwustu firm przemysłowych czeskich oznajmiło p. Rychlingowi gotowość wejścia w stosunki handlowe z Warszawą. Jakoż prawdopodobnie następstwem tej wycieczki będzie założenie w Warszawie wielkiego domu komisowego dla wyrobów przemysłu czeskiego, mogących skutecznie zastępować niektóre wyroby, sprowadzane dotąd z Niemiec.

W tych dniach oczekują przyjazdu do Warszawy kilku wybitnych przemysłowców czeskich, oraz paru posłów.

Ministerstwo rolnictwa — jak donosi *Warsz. Dniew.* — postanowiło zająć się popieraniem przemysłu drobnego w Królestwie i w tym celu zamierza do miejscowości, w których bywa uprawiany ten rodzaj przemysłu wysyłać specyalnych instruktorów, którzyby zapoznawali ludność z udoskonalonymi systemami produkcyi i współdziałali w urządzaniu w tych miejscowościach stałych muzeów przemysłu drobnego i stałych wystaw wzorów tej produkcyi, oraz warstatów i t. p. Przed wprowadzeniem tych środków, mających na celu popieranie przemysłu drobnego, ministerstwo zamierza przystąpić do szczegółowego zbadania stanu tego przemysłu w gub. Królestwa, i w tym celu już w lutym r. b. wydelegowani być mają specyaliści z łona ministerstwa.

Stany Zjednoczne Ameryki Północnej, idąc za przykładem Austro-Węgier, Niemiec, Francyi i Anglii, reorganizują swoje konsulaty zagraniczne. Kongres Stanów uchwalił w drodze prawodawczej, że konsulami mogą być na przyszłość tylko obywatele Stanów Zjednoczonych, nie jak dotychczas się prakt[illegible] kowało poddani tych państw, w któ[illegible] konsulaty. Więc i w Warszawie [illegible] amerykański obejmie niebawem o[illegible] Stanów Zjednoczonych. Tym sposobe[illegible] konsulów mniej lub więcej egzotycz[illegible] Warszawie zmiejszy się o jednego.

Obecnie urzędują tutaj konsulow[illegible] krajowi: Austro-Węgier, Francyi, [illegible] Anglii, Szwajcaryi i Holandyi.

Miejscowi poddani są konsulami Włoch i Belgii p. Mieczysław Epste[illegible] cyi p. Franciszek Zaremba; Hiszpani[illegible] dor Loewenberg; Persyi p. Piotr W[illegible] Peru br. J. Lesser; Portugalii br. W. Lesser; Serbii p. Hugo Seydel i Brazylii p. Rupniewski. Nadto konsulaty: norweski i szwedzki wakują po zgonie ś. p. J. Blocha.

Konsulem Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej był dotychczas p. Władysław Rawicz, który w obec nowego prawa ustąpi na rzecz obywatela Stanów Obowiązki wice-konsula amerykańskiego sprawuje p. Bolesław Horodyński.

Z Poznania.

(Proces prasowy).

Przed Izbą karną sądu ziemiańskiego w Poznaniu toczył się we czwartek proces prasowy przeciw p. Wojciechowi Korfantemu, redaktorowi *Górnoszlązaka*, oskarżonemu o zbrodnię podburzania do gwałtów. Oskarżonego bronił dr. Celichowski.

P. Wojciech Korfanty, urodzony w r. 1873 na Górnym Szląsku, uczęszczał do gimnazyum w Katowicach, skąd wydalono go przed egzaminem za rzekomy udział w agitacyi „wielkopolskiej“. P. Korfanty studyował we Wrocławiu i Berlinie prawo publiczne i nauki społeczne. Przez dwa lata podróżował po Europie przyczem czas dłuższy spędził na Litwie; był w Petersburgu, następnie we Francyi, w Austryi, skąd do różnych dzienników pisywał korespondencye. Dla poznania życia i stosunków robotników polskich na Szląsku pracował w kopalniach i hutach; brał czynny udział w ruchu narodowym na Górnym Szląsku, wygłaszając odczyty i przemawiając na wiecach i zgromadzeniach publicznych. Przed niedawnym czasem powierzono mu redakcyę *Górnoszlązaka*. Ojciec oskarżonego jest zwykłym górnikiem, matka włościanką szląską.

Oskarżonemu zarzuca prokuratorya podburzanie do gwałtów, jakiego miał się dopuścić w artykule, umieszczonym w numerze 44 *Pracy* pod tytułem: „Odezwa do moich braci Górnoszlązaków“ i w artykule wstępnym p. t. „Do Niemców“. Oskarżony otwarcie przyznaje się do autorstwa. Manuskrypty obu artykułów obłożyła policya aresztem podczas rewizyi, odbytej w redakcyi *Pracy*.

Równocześnie z głównym oskarżonym stawał przed kratkami sądowemi redaktor odpowiedzialny *Pracy* p. Jan Kamieński.

Sąd po przesłuchaniu obu obwinionych i świadków skazał p. Korfantego na cztery miesiące więzienia, a p. Kamieńskiego na dwa miesiące. Skazanych wprost ze sali rozpraw odprowadzono do więzienia.

Z Litwy.

(Ludność na Litwie wedle wyznania. — Krytyczny stan ekonomiczny. — Towarzystwo doraźnej pomocy lekarskiej w Wilnie).

Na podstawie dokonanego w r. 1897 w całem państwie rossyjskiem jednodniowego spisu ludności liczbowy stosunek ludności na Litwie podług wyznania tak się przedstawia: W kowieńskiem jest katolików 76·62 prc., żydów 13·7 prc., prawosławnych 3·68 prc., protestantów 7 prc.; w wileńskiem katolików 58·81 prc., żydów 12·9 prc., prawosławnych 26·10 prc., protestantów 0·93 prc., mahometan 1·26 prc.; w grodzieńskiem katolików 23·99 prc., żydów 17·28 prc., prawosławnych 56·62 prc., mahometan 0·12 prc. Z tych cyfr widać, że czem bliżej od Żmudzi do Białorusi, tem mniej katolików, a więcej prawosławnych którzy przed 1837 rokiem, a więc przed apostazyą metropolity Siemaszki, należeli do unii. Tak n. p. w mińskiem jest katolików tylko 10·22 prc., a na Wołyniu i Podolu mniej niż 10 prc.

Z wielu stron kraju donoszą o wielce krytycznem położeniu ekonomicznem ludności. W kurczącym się przemyśle zmniejszono znacznie liczbę robotników. Z miast, gdzie zarobki urwały się prawie zupełnie, a bezrobocie grozi głodem tysiącom ludzi, mnóstwo robotników wraca na wieś. Wsteczny ten ruch zaznacza się coraz silniej. Zimą jednak i na wsi za ciasno w tym roku. Rozwija się też ponownie prąd emigracyi syberyjskiej, a liczne rodziny włościańskie już wyprzedają swój dobytek, gotując się do opuszczenia gniazd rodzinnych na wiosnę. W świecie [illegible]dlowym notują się liczne upadłości. — [illegible] ostatnich czasach zwinięto sporo intere[illegible]. Bieda zagląda w oczy wszystkim, a [illegible]tyczny stan finansowy nie tak prędko [illegible]obno zmieni się na lepsze.

W Wilnie z inicyatywy J. hr. Tyszkie[illegible]za zorganizowane zostało Towarzystwo [illegible]aźnej pomocy lekarskiej, na wzór istnie[illegible]ego w Warszawie Towarzystwa ratunko[illegible]go. Towarzystwo to, które oddaje cenne [illegible]ugi miejscowej ludności, istnieje wyłącznie [illegible]ęki ofiarności jednostek.

Z parlamentu angielskiego.

(Telegram).

Londyn, 25 stycznia. Na wczorajszem posiedzeniu Izby gmin dep. O'Kelly zapytywał, czy polityka rządu angielskiego dąży do utrzymania *status quo* w Azyi łącznie z Mandżuryą i czy polityka Anglii w Persyi dozwala na obsadzenie pewnego portu w zatoce perskiej przez jedno z mocarstw (przez Rossyę).

Podsekretarz stanu dla spraw zagranicznych Cranbourne odpowiedział imieniem rządu, że wielokrotnie już podnoszono z tego miejsca, iż jedynym celem polityki rządu angielskiego w Azyi wschodniej jest utrzymanie *status quo*. Obsadzenie pewnej przystani w zatoce pruskiej przez jakiekolwiek mocarstwo nie dałoby się pogodzić z polityką *status quo*.

Na zapytanie, czy notyfikacya aneksyi Transvaalu przesłaną będzie obcym mocarstwom, odpowiedział Cranbourne, że nie było zwyczajem Wielkiej Brytanii zawiadamiać mocarstw o aneksyi, chyba, że byłyby ku temu specyalne powody.

Dep. Boland zapytał, czy rzeczywiście istnieje w Pretoryi zwyczaj otwierania niemieckich listów urzędowych, wysyłanych do Niemców w południowej Afryce i czy prawdą jest, że rząd niemiecki robił w tej mierze przedstawienia.

Cranbourne oświadczył, że nie ma takiego zwyczaju i żadnych przedstawień nie było.

W toku dyskusyi zaznaczył jeszcze minister wojny Brodick, że Anglicy postępują w obec wszystkich jeńców sprawiedliwie bez względu na narodowość.

Hamilton oznajmił że nowy emir Afganistanu oświadczył wicekrólowi egipskiemu, że polityka jego ojca pozostanie jego polityką i on będzie przyjacielem przyjaciół swego poprzednika.

Dep. Labouchère zapytuje, czy prawdą jest, że od czasu rokowoń Bothy z Kitchenerem robiono propozycye pokojowe ze strony osobistości, upoważnionych do tego przez wodzów boerskich.

Lord Balfour zaprzeczył temu. Obrady odroczono.

KRONIKA

Lwów, 25 stycznia.

— P. Marszałek krajowy Andrzej hr. Potocki, który przez trzy dni był na polowaniu u JE. Kazimierza hr. Badeniego w Busku, powrócił dziś w nocy do Lwowa.

— Wiadomości kościelne. Dyecezya przemyska ob. łać. Zamianowani: proboszczem *ad honores* ks. Adam Piękoś, komendarz w Niżankowicach; dziekanem jasielskim ks. Edward Janicki, proboszcz w Jedliczu; wicedziekanem jasielskim ks. Władysław Sarna, proboszcz w Szebniach. — Odznaczeni *expos. canon.*: ks. Antoni Sos, proboszcz w Gorlicach; ks. Jan Kłos, proboszcz w Osobnicy i ks. Michał Miksiewicz, wicedziekan i proboszcz w Żurawicy; ks. Józef Foryś, proboszcz w Haczowie; ks. Stanisław Schenker, prob. w Nozdrzcu; ks. Jan Markowicz, prob. w Szymbarku i ks. Antoni Tęczar, prob. w Staszkówce. — Przeniesieni: ks. Jan Kolasa, wikary w Miechocinie, do Niebylca; ks. Jędrzej Ślisz, wikary w Jaćmierzu, do Dydni; ks. Władysław Kędra, wikary w Święcanach, do Jaćmierza. — Wybrany został proboszczem parafii rzym. kat. w Przemyślu ks. kan. K. Krementowski, w miejsce ks. dziekana i prałata Fiderkiewicza.

Dyecezya tarnowska ob. łać. Przeniesieni: ks. Floryan Moryl z Nowego Wiśnicza do Nowego Sącza, ks. Hieronim Błażyński z Wierzchosławic do Lipnicy murowanej, ks. Wojciech Dąbrowski z Jakubkowic do Nawojowej.

— Z zakonu Braci mniejszych (OO. Bernardynów) przeniesieni: O. Henryk Ragan z Rzeszowa do Lwowa na prefekta kleryków, O. Fidelis Masłowiec z Leżajska do Rzeszowa na wikarego klasztoru.

— Egzamin z rachunkowości państwowej złożyły przed komisyą egzaminacyjną w c. k. Namiestnictwie: panny Wanda Marya i Lucyna Dzikowskie z Przemyśla.

— Pani Aszpergerowa, znakomita i sędziwa artystka dramatyczna, powaźnie chorowała. Z Krakowa przybyła do matki, p. Adamowa Giełgudowa z małżonkiem.

— Powszechne wykłady uniwersyteckie. W niedzielę, dnia 26 b. m., w sali ratuszowej o godzinie 5 po południu dr. K. Wojciechowski i J. Tenner „Współczesna liryka polska. Wykłady ilustrowane wygłoszeniem utworów. (Kazimierz Przerwa Tetmajer)“;

w poniedziałek d. 27 b. m. w sali ratuszowej o godz. 5 dr. Piotr Chmielowski: „Nasz dramat z ostatniej doby“;

W poniedziałek, dnia 27 b. m., w Zakładzie chemicznym, ul. Długosza 6, o godzinie 7 wieczorem prof. dr. A. Beck „Jak widzimy i słyszymy?“ (Barwy, stereoskopia, ruchy oka);

w Szkole realnej, ul. Kamienna 2, o godzinie pół do 8 wieczorem dr. Z. Próchnicki „Powstanie i rozwój parlamentów“. (Konstytucye amerykańskie i europejskie 1776—1848).

— **Nowy kościół na Janowskiem.** Bracia Mniejsi wybudowali na Janowskiem śliczny kościół w stylu romańskim; mało kto z Lwowian zna go, chociaż godny jest widzenia. Obecnie zdarza się sposobność, aby tam zaglądnąć, gdyż 26 stycznia przypada tam odpust ku czci Rodziny Najświęstszej, której kościół ów z klasztorem jest poświęcony. O godzinie pół do 11 rano odprawi się suma z wystawieniem Najśw. Sakramentu i kazaniem, po południu o godzinie 4 nieszpory z kazaniem.

Bracia Mniejsi gorąco na odpust wszystkich mieszkańców Lwiego Grodu zapraszają.

— **Kościółek św. Wojciecha,** zamieniony za cesarza Józefa II na prochownię, a w ostatnich czasach służący za magazyn augmentacyjny kawaleryi, zostanie dzięki staraniom Tow. bursy im. św. Wojciecha i pomocy Reprezentacyi miasta oddany pierwotnemu przeznaczeniu dla służby Bożej. Magistrat odda na magazyn wojskowości w zamian kawał gruntu na Pohulance. Kościółek znajduje się u stóp Łysej Góry; fundował go w r. 1602 mieszczanin Piotr Moskalik, któremu wymarły na dżumę wszystkie dzieci i pochowane zostały na gruncie tego kościoła.

— **Nowy** pięciomiesięczny kurs praktyczny gospodarstwa rozpocznie się z dniem 3 lutego b. r. na kursie gospodarstwa domowego w szkole wydziałowej im. królowej Jadwigi.

Wpisy uczenic na ten kurs odbywać się będą od dnia 29 b. m. w godzinach urzędowych w kancelaryi dyrekcyi szkolnej.

Obiady wydaje kurs gospodarstwa domowego w abonamencie do domów jak dotąd.

— **Komisya budżetowa** Rady miejskiej uchwaliła wezwać magistrat, ażeby przystąpił niezwłocznie do budowy linii telefonicznej ze strażnicy pożarnej na Zamek.

— **Z Koła literacko-artystycznego.** Wczorajszy odczyt inżyniera p. Kazimierza Mokłowskiego „O zabytkach architektury i sztuki polskiej“, zainteresował szczerze zebranych słuchaczy. Prelegent w sposób naukowy, a zarazem jednak przystępny omawiał specyalne charakterystyczne cechy i przekształcenia się polskich budowli, od najpierwotniejszych poczynając, a kończąc na okazach najwyższego rozkwitu. Wykład swój ilustrował zdjęciami fotograficznemi celniejszych zabytków architektury i rysunkami, apelując do kolegów architektów i amatorów-fotografów, by z zapałem gromadzili wszelkie materyały w tym kierunku, tak obficie po ziemiach polskich rozsiane, a stworzą skarbnicę nieprzebraną, z której przyszły polski architekta będzie mógł czerpać pełną dłonią. W wyczerpującej dyskusyi brali udział pp.: Tarczałowicz, Zacharyewicz i prelegent, poczem p. Rawski podziękował p. Mokłowskiemu za doskonały odczyt, zachęcając wszystkich do wprowadzenia w czyn myśli prelegenta.

Najbliższy odczyt wygłosi w Kole w przyszłym tygodniu znany badacz literatury i świetny prelegent, dr. Ludomił German. Bliższe szczegóły podamy później.

— **Stan zdrowotny we Lwowie w r. 1901.** Według zgłoszeń, nadesłanych do fizykatu miejskiego, było w r. 1901 we Lwowie chorób zakaźnych: odry 669 wypadków (z tego 17 śmiertelnych), ospy i ospianki 2 (1 śmiertelny), kokluszu 61 (19 z wynikiem śmiertelnym), błonicy i dławicy 147 (32 śmiertelnych), płonicy 200 (64 śmiertelnych), duru brzusznego 180 (38 śmiertelnych), duru plamistego 14 (1 śmiertelny), czerwonki 27 (14 śmiertelnych), gorączki połogowej 36 (12 śmiertelnych), influenzy 870 (20 śmiertelnych) i jagli 289 wypadków.

— **Egzamina kwalifikacyjne** na nauczycieli szkół ludowych pospolitych rozpoczną się w Krośnie dnia 17 lutego. Termin wnoszenia podań do dnia 8 lutego b. r.

— **Przypominamy,** że jutro, w niedzielę, odbędzie się w sali „Sokoła“ staraniem IV Koła Towarzystwa Szkoły ludowej, pierwszy koncert dla młodzieży. Początek o godzinie 4 po południu. Dochód z koncertu przeznaczony — jak wiadomo — na budowę polskiej szkoły ludowej w Galicyi wschodniej.

Jak sympatycznie przyjęto we Lwowie myśl urządzania koncertów dla młodzieży, świadczy fakt, że bilety na koncert jutrzejszy w lot rozchwytano.

— **Pogrzeb** ś. p. Maryana Zenona Serwatowskiego odbył się dzisiaj preed południem przy licznym udziale krewnych i znajomych, którzy pragnęli oddać ostatnią posługę temu zacnemu i prawemu obywatelowi i ziemianinowi. Za trumną postępowała rodzina zmarłego: Serwatowscy, Pogłodowscy, Szczepańscy, a wśród publiczności zauważyliśmy: JE. P. Namiestnika hr. Leona Pinińskiego, JE. Filipa Zaleskiego, kolegę szkolnego zmarłego, prezydenta miasta dr. Małachowskiego i t. d. Licznie był reprezentowany Wydział krajowy; obecnością swoją chcieli członkowie Wydziału uczcić położone na polu autonomicznem zasługi Serwatowskiego, który przez lat kilka nader gorliwie i sumiennie spełniał obowiązki członka Wydziału krajowego jako naczelnik biura sanitarnego. Na pogrzebie byli także obecni włościanie, dla których zmarły był opiekunem i doradcą.

Ś. p. Serwatowski nie był żonaty, pozostawia on rodzeństwo, mianowicie: brata, właściciela Jezierzan, i dwie siostry, pannę Serwatowską i panią Szczepańską.

— **Śluby.** Dzisiaj o godzinie 7 wieczorem odbędzie się w kościele parafialnym św. Antoniego we Lwowie obrzęd ślubny dr. Aleksandra Dolińskiego, adwokata krajowego i docenta Uniwersytetu, z panną Idą Slawik, córką p. Emmy z Tinzów i ś. p. Emila Slawików.

Dnia 4 lutego odbędzie się w Stanisławowie ślub panny Stanisławy Dobrzańskiej, córki ś. p. Stanisława, znanego artysty i dramaturga, a wnuczki ś. p. Jana, z p. Ludwigiem, artystą opery lwowskiej.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: w Brzeżanach, Tomasz Gliński, profesor tamtejszego gimnazyum.

We Lwowie, Marya Winkler, wdowa po kupcu, w 72 roku życia;

Antonina z Łowczyńskich Dziwińska, w 83 roku życia.

△ **Znikła bez śladu.** Szesnastoletnia Marya Maniulak, wyszedłszy jeszcze w dniu 23 b. m. z domu swych rodziców, zamieszkałych przy ulicy Króla Jana l. 21, dotychczas nie powróciła.

Maniulakówna jest wzrosta średniego: twarzy owalnej, brunetka, o piwnych oczach i była ubrana po miejsku.

△ **Kronika policyjna.** P. H. Z., podpułkownikowi-audytorowi obrony krajowej, skradziono wczoraj między godziną 6 a 9 wieczorem z ganku domu przy ul. Kurkowej 9, bluzkę wojskową popielatą i spodnie zimowe z zielonemi wypustkami.

Zgubiono los serbski tytoniowy ser. 8294 nr. 80.

Wózek na czterech kółkach znaleziono dzisiejszej nocy w ulicy Gródeckiej.

— **Otwarcie** I. Polskiej Wystawy Fotograficznej w salach dawnego gimnazyum św. Anny w Krakowie odbędzie się w niedzielę dnia 26 b. m. o godz. 11 przed południem. Wystawa, mieszcząca się w ośmiu salach, zawiera prace prawie wszystkich głośnych amatorów polskich i licznych firm zawodowych. Osobna sala Szczepanika zajęta przez wystawę patronarni Gal. Tow akc. dla przem. tkackiego Szczepanika i przez oddział art. reprodukcyjny, utworzony przy tejże patronarni, występujący z szeregiem nowości fotograficznych.

Komitet wystawy stanowią pp.: T. Axentowicz, art. malarz; J. Stanisławski, art. malarz; prof. dr. Franciszek Bylicki; prof. Roman Zawiliński; Józef Sebald i Ludwik Szczepański, redaktor *Ilustracyi Polskiej*.

— **W Krakowie** odbył się u hr. Adamów Skrzyńskich na cześć delegata, radcy Dworu p. Adama Fedorowicza obiad, na który otrzymali zaproszenie: JE. dr. Dunajewski, JE. prof. Bobrzyński, delegat Adam Fedorowicz, prof. Kazimierz Morawski, prof. ks. Pawlicki, radca Dworu prof. Maryan Sokołowski, poseł Franciszek Paszkowski, dyrektor Gustaw Romer, hr. Raczyński, hr. Adam Sierakowski i t. d., i t. d.

— **Z Krakowa.** Wczoraj pękła główna rura wodociągowa na Bielanach, przed głównym zbiornikiem. Wymiana rur zajmie 24 godzin czasu, z tego powodu biuro wodociągowe miejskie wezwało mieszkańców, aby używali wody oszczędnie i nie wyczerpywali wszystkich zapasów.

— **Ze Stryja** piszą nam: Na walnem zgromadzeniu resursy wybrano prezesem jednogłośnie starostę, radcę dr. Czesława Niewiadomskiego. Dr. Niewiadomski cieszy się w mieście naszem i powiecie niekłamaną sympatyą.

Zmarła w naszem mieście w kwiecie wieku panna Stanisława Jasieniecka, córka sekretarza sądowego.

— **Kościół w Korościatynie.** Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie: Z powodu kończenia budowy kościoła w Korościatynie i dokonanego na dniu 8 września 1901 uroczystego poświęcenia go przez Najprzewielebniejszego ks. Arcybiskupa dr. Józefa Webera, zebrali się podpisani członkowie komitetu budowy rzeczonego kościoła w Monasterzyskach dnia 7 stycznia r. b. celem sprawdzenia rachunków, oraz oddania kościółka do użytku parafialnego tamtejszemu plebanowi łacińskiemu.

Według przedłożonych rachunków wynoszą koszta budowy kościoła tego kwotę 20.456 koron 38 hal. Na pokrycie tychże zebrano następujące fundusze: Dar Najjaśniejszego Pana 200 koron, rzym. kat. Konsystorz arcybiskupi we Lwowie 5.800 koron, Józef i Marya Wolgnerowie. właściciele Komarówki 4.547 koron 45 hal., ze składek dobroczynnych ogółem 4.519 koron 64 halerzy, gmina Korościatyn 3.789 koron 29 h., Albin Słonecki, właściciel Zadarowa 1.400 koron, dyrekcya kolejowa w Stanisławowie 200 koron. Razem 20.456 koron 38 halerzy.

Po sprawdzeniu rachunków i udzieleniu Józefowi Wolgnerowi, skarbnikowi i prowadzącemu budowę absolutoryum, uznał się komitet za rozwiązany i uchwalił przytem ogłosić sprawozdanie z czynności swoich w dziennikach krajowych, a oraz wyłożyć sporządzone przez siebie rachunki każdemu do przejrzenia.

Co podaje się do powszechnej wiadomości z tem, iż rachunki rzeczone są złożone w kancelaryi urzędu parafialnego łacińskiego w Monasterzyskach do przejrzenia na przeciąg dni 30 od dnia niniejszego ogłoszenia. Monasterzyska, dnia 7 stycznia 1902. Ks. prałat Stanisław Gromnicki, ks. Jakób Nowobielski, proboszcz w Monasterzyskach; dr. Czesław Niewiadomski, przewodniczący komitetu; Józef Wolgner, właściciel Komarówki; Józef Suchecki, naczelnik gminy Korościatyna.

— **Polski bal,** a raczej „wieczór mazurowy“, jak go obecnie nazywać zwykli, odbył się w Wiedniu. Rozpoczęto zabawę polonezem, prowadzonym przez gubernatora Banku JE. Bilińskiego z księżną Lubomirską.

— **Kradzież kolejowa.** Z Wiednia telegrafują, że w kufrze, nadanym we Lwowie przez hr. Starzeńską, stwierdzono na wiedeńskim dworcu kolei Północnej brak cennych kosztowności.

— **Konsumcya tytoniu w Austryi.** Według sprawozdania Ministerstwa skarbu liczba palaczy cygar się zmniejsza, palaczy zaś papierosów powiększa. W r. 1900 wyprodukowano cygar 1.231,735.234 a 3.101,120.900 papierosów w przeciwstawieniu do r. 1899, w którym wyrobiono cygar 1.314,727.952 a 2.536,736.715 papierosów, t. j. w r. 1900 produkcya cygar była o 83 milionów mniejsza, cygaret zaś o 537 milionów większa. Szczególniej zwiększyła się konsumcya tanich cygar i droższych sort papierosów. Co do tabaki, to jej używanie stale się zmniejsza; w roku 1900 jeszcze spotrzebowano 13.528 cetn. metr., t. j. o 672 mniej jak w roku poprzednim. Na głowę przypada w Austryi 50 cygar, 114 papierosów, 865 grm. tytoniu do palenia a 50 grm. tabaki. Nadzwyczajnie powiększyła się zwłaszcza konsumcya papierosów w ostatnich 10 latach. Najwięcej palącym krajem są Czechy, potem przychodzi Austrya niższa, Galicya, Morawa, Styrya. Najmniej palą tytoniu w Dalmacyi.

— **Konkurs literacki.** Warszawska *Gazeta Świąteczna* ogłosiła konkurs na napisanie powieści, powiastki, opowiadania, opisu lub innego utworu około 1000 wierszy druku. Ma on być napisany w czystym języku polskim, zrozumiałym zupełnie dla czytelników *Gazety Świątecznej*, zajmujący, a nie podniecający wyobraźni w kierunku nieobyczajnym. Nagrodę redakcya wyznacza w kwocie 300 r. b. tylko za utwór prawdziwie wybitny; gdyby takiego nie nadesłano, nagroda będzie podzielona. Rękopisy nadsyłać należy do redakcyi *Gazety Świątecznej* do dnia 15 marca 1902 r.

— **Bal literacki,** zapowiedziany w Warszawie na dzień 30 b. m., będzie kulminacyjnym punktem tegorocznego warszawskiego karnawału. Na honorowych gospodarzy zaproszono członków honorowych „Kasy literatów“ pp.: Tadeusza Korzona, Adama Pługa, Bolesława Prusa i Henryka Sienkiewicza.

— **Grono Amerykanów** zapowiedziało swój przyjazd do Warszawy. Zamorcy turyści, wyjechawszy z San Francisco, zwiedzili Chiny, Japonię, a następnie przez Władywostok i Syberyę dotarli do Moskwy, zkąd udadzą się *via* Petersburg do Warszawy.

— **Z Izby sądowej.** Z Warszawy donoszą: Tutejszy 1-szy wydział karny sądu okręgowego pod przewodnictwem wiceprezesa Kaphera, z udziałem członków sądu Moldenhawera i Koroczarowa, przystąpił wczoraj do rozpoznania sprawy b. pomocnika stacyi na kolei warszawsko-wiedeńskiej, Mikołaja Grygoryewa, oskarżonego o spowodowanie pamiętnej katastrofy pod Włochami z dnia 13 lipca 1900 roku. W katastrofie, jak sobie czytelnicy przypominają, trzy osoby (ś. p. Teofila Gadomska, Karol Vorbrodt i Majer Wolanowski) ponieśli śmierć na miejscu. Z osób, między niemi inż. Stanisław Janicki i dr. Maksymilian Flaum, odnieśli cięższe obrażenia, wreszcie 14 osób, między niemi pisarz Władysław Reymont, wyszło z katastrofy z obrażeniami lżejszemi.

Do sprawy sąd powołał 9 świadków, oraz 3-ch biegłych w osobach inżynierów: Leona Wurcla, Mikołaja Łapczyńskiego i Wiktora Dawidenkę.

Oskarżenie przeciwko Grygoryewowi wnosi podprukorator Briuchaczew, broni oskarżonego adwokat przysięgły Ettinger. Jednocześnie wdowa po wspomnianym wyżej przemysłowcu Majerze Wolanowskim, której pretensyi kolej wiedeńska polubownie zaspokoić nie chciała, wnosi przeciwko tejże kolei akcyę cywilną o 150 tysięcy rubli tytułem wynagrodzenia za straty, poniesione skutkiem śmierci męża.

— **Podróż szacha.** Tegoroczna podróż szacha do Europy została już postanowioną. Po zaciągnięciu znaczniejszej pożyczki zamierza władca Persyi udać się w lecie do Paryża, Londynu i Petersburga. Zwykłą swoją kuracyę odbędzie w Marienbadzie i w Contrexeville, poczem zatrzyma się w powrocie kilkanaście dni w Berlinie.

— **Wystawa wszeświatowa.** Komitet wystawy wszechświatowej, której otwarcie miało nastąpić w przyszłym roku w Ameryce w St. Louis, postanowił po naradzie z prezydentem Rooseveltem, odroczyć ją do r. 1904.

Notatki literacko-artystyczne.

Przewodnik naukowo-literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, wyszedł za miesiąc styczeń i zawiera; I. Korespondencya Józefa Bohdana Zaleskiego, podał Dyonizy Zaleski. II. Barss Palestrant Warszawski i jego missya polityczna we Francyi (1793—1880). Ze źródeł archiwalnych przez Aleksandra Kraushara. III. Stare osady w ziemi kamienieckiej i dziedziczące na nich Rody Podolskiej szlachty, Historycznej, przez Kazimierza Pułaskiego. IV. Z poglądów społecznych Lwa Tołstoja, przez Witolda Lassotę. V. Poznanie i kształcenie charakteru, przez ks. dr. Jana Ciemniewskiego. IV. Andrzej Radwan Zebrzydowski, biskup krakowski (1496—1560). Monografia historyczna. Część czwarta przez dr. Tadeusza Troskolańskiego.

Program II-go koncertu Towarzystwa muzycznego (w niedzielę 26 stycznia) obejmuje: A. Dworzaka uwerturę „W przyrodzie“, H. Berlioza symfonię: „Harold we Włoszech“ i R. Straussa utwór orkiestralny „Till Eulenspiegel“ (na ogólne żądanie).

P. Ignacy Warmut spiewa na scenie warszawskiej w Żydówce“, „Lohengrinie“ i „Tanhäuserze“.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w sobotę po raz pierwszy „Mężczyzna“, sztuka w 3 aktach przez Gabryelę Zapolską-Janowską z udziałem pań: Solskiej, Morskiej, Ogińskiej i p. Solskiego.

W niedzielę o godzinie pół do 4 po południu „Simplicyusz“, operetka w 3 aktach Jana Straussa.

W niedzielę o godzinie 7 wieczorem „Jaś i Małgosia“, opera w 3 aktach a 5 odsłonach E. Humperdincka. Występ p. Ireny Bohussównej. Zakończy „Dom waryatów“, krotochwila w 3 aktach Karola Laufsa.

W poniedziałek po raz ostatni w bieżącym sezonie, po cenach zniżonych „Lohengrin“, opera w 3 aktach R. Wagnera. Gościnny występ Eug. Guszalewicza.

We wtorek, po raz drugi „Mężczyzna“, sztuka w 3 aktach przez G. Zapolską-Janowską.

We środę „Carmen“, opera w 4 aktach Jerzego Bizeta. Pierwszy gościnny występ Charlotty Wyns, primadonny Opery komicznej w Paryżu — i występ gościnny Eug. Guszalewicza.

We czwartek, wznowienie „Bracia Lerche“, komedya w 3 aktach Adama Asnyka. Główne role wykonają panie: Cichocka, Morska, Rotter, oraz pp.: Chmieliński, Woleński, Feldman, Adwentowicz i Kwiatkiewicz.

W piątek „Cyganerya“, opera w 4 aktach G. Pucciniego. Drugi i ostatni gościnny występ Charlotty Wyns, primadonny Opery komicznej w Paryżu, w partyi Mimi.

W sobotę, po raz drugi „Tamten“, sztuka w 5 aktach J. Maskoffa.

Listy z Berlina.

IV.

Berlin. Styczeń.

Przedemną leży nie wielka broszura, wydana nakładem jednej z tutejszych firm, która podaje wykaz wszystkich wybitniejszych ludzi, zmarłych w ciągu minionego roku. Może dlatego, że o szyby moich okien deszcz głucho dzwoni a w dali rysują się w szarudze i mgle, czarne, oślizgłe, tak bezlitośnie smutne pnie drzew Thiergartenu, może dla tej melancholii opadającej na świat w bezśnieżnej zimie — zdaje mi się, jak gdyby z tych żałobnych kart, wypełzał ku mnie długi korowód szkieletów, a każdy z nich trzymający w ręku zamarłe serce, tętniące niegdyś życiem pełnym wiedzy, miłości świata i sztuki.

Polskich nazwisk spotykam nie wiele. Ale za to we Francyi, w Niemczech, we Włoszech, zabrała śmierć dużo ofiar. Więcej anieżeliby wymagała tego równowaga społeczno-kulturna, torująca drogę młodszym pokoleniom.

Nie ma już pomiędzy nami Gustawa Moreau, którego portrety i batalistyczne obrazy obiegły ze sławą wszystkie „Salony“ Europy; Arnolda Böcklina, rzeźbiarza Costa, W. Brozika, podpory berlińskiej secessyi Langhammera, Malmströma, niezapomnianego Verdiego, Gurlitta, Alwina, Swobody i tylu, tylu innych. A poza owym wykazem obejmującym zaledwo setną cząstkę artystów — stoi jeszcze cały szereg nazwisk uczonych, dyplomatów, inżynierów, wynalazców....

Na gruzach dawnych świątnic ludzkiego mózgu powstaje i rozrasta się *vita nuova*, ogarniająca nas falą postępu i wiedzie.... w przyszłość.

W „Alei zwycięstwa“ znaczą się tylko przebyte lata pomnikami. Cesarz je stawia, więc są białe, z marmuru i piękne. Wnet zabraknie im miejsca i pójdą w głąb, tworząc szerokie gościńce wspomnień i sławy narodu niemieckiego — od złotej dziewicy wolności, aż hen ku pleśnią pokrytemu jezioru Charlottenburga...

W jarzących się potokach elektrycznego światła stoją wyniośli władcy Germanii i spoglądają z granitowych piedestalów na rojące się gwarne tłumy dzisiejszego Berlina Czy kogo poznają? Czy odgadną w tych skurczonych potomkach rycerzy Krzyża, swych dawnych wasali i giermków... Nie wiem. Ale wiem to, że „Aleja zwycięztwa“, budzi coraz więcej sympatyi w sercach mieszkańców stolicy. Co kilka miesięcy przybywa nowy monument. Uroczyste odsłonięcie ma już urobiony, stereotypowy program. Zasłony, baldachimy, złocista gwardya zakuta w jasne blachy i mowy. Naturalnie mowy cesarza. Niedawno powiedział on, zwracając się do artystów: „U nas wielkie ideały stały się dobrem powszechnem, gdy tymczasem u innych narodów, w mniejszym lub większym stopniu, zatraciły swe znaczenie. Urzeczywistnienie takich ideałów jest najwyższem zadaniem pracy kulturnej, i jeżeli pragniemy pozostać w tej mierze pierwowzorem dla innych, to w naszej pracy powinien przyjąć udział cały naród“.

Echa tej mowy przeszły z burzą zimowej zawiei Wogezy i rozbiły się aż o wysmukłe wieżyce Notre-Dame. Francuzki rzeźbiarz D a l o n i sędziwy mistrz R o d i n. zaprotestowali żywo przeciw artystycznej supremacyi Niemiec. D a l o n napisał wprost: Niemcy nie mają prawa przywłaszczać sobie monopolu ideału. Ich rzeźbiarze mogą być sumiennymi pracownikami, niemiecka jednak szkoła chyli się do upadku. Zły, przeciętny smak rozpanoszył się w niej na dobre“. A Rodin pyta się drwiąco: Czyżby najwyższy ideał sztuki mógł być wyłącznie przywilejem jednego tylko narodu?

Niemal równocześnie z ogłoszeniem tej mowy, pojawiła się w tutejszych dziennikach nic na pozór nie znacząca notatka, wykazująca ostatni spis analfabetów w wojsku niemieckiem: 93 pochodzi z Prus, 30 z Lo- [illegible] zenie możliwej hegemonii kultury germańskiej, — ale przemawia bardzo wyraźnie za słowami francuskiego mistrza, mówiącego o głębokich rysach i brakach tego społeczeństwa, które „ma stać na straży kultury europejskiej“.

Mimo wielkie zapowiedzi jesiennego sezonu, łudzącego się powodzeniem projektowanych premier, w ośmnastu teatrach berlińskich panuje niepodzielnie dawny, ograny repertuar. Szczęśliwi dyrektorzy, liczący na napływową publiczność karnawałową, wyciągają z bibliotek zapylone staruszki z przed trzech, czterech lat i rzucają je na karm widzom, przeżuwającym od nowa dawne wrażenia z „Zatopionego dzwonu“, „Koralii i Ski“, „Nietoperza“, „Damy z Trouville“, „Maryi Stuart“.... Oto jest treść dzisiejszych afiszy wabiących nas w podwoje świątyni Melpomeny! Możnaż się więc dziwić, że „Ueberbrettl“ jest zawsze pełny, a Detlev von Liliencron zyskuje sobie coraz większe uznanie swoim „Buntes Brettl“, w którym „Nadczerwona nad-spodnica“, *ein criminal-Uberstück* Karola Costy, wypełnia salę i kieszeń skrachowanego poety — po brzegi.

(fred)

Z Izby sądowej.

(Usiłowane skrytobójcze morderstwo).

Lwów, 25 stycznia.

Przed trybunałem sądu przysięgłych toczy się dziś rozprawa karna przeciw 23 letniemu Józefowi Ullmanowi, czeladnikowi murarskiemu, o zbrodnię usiłowanego skrytobójczego morderstwa.

Akt oskarżenia przedstawia sprawę następująco:

Józef Ullman przed dwoma laty poznał się z 18-letnią Maryą Paparówną, sierotą po oficyaliście prywatnym i zawiązał z nią bliż- [illegible] jomość. Niebawem wyznał jej także [illegible]e swoją gorącą miłość. Panna przyj- [illegible] afekty murarczyka obojętnie a wprost [illegible] hętnie, z chwilą, gdy zawiązała zna- [illegible] 19-letnim czeladnikiem ślusarskim [illegible]wem Łukawieckim.

[illegible]man widząc obojętność swego ideału i kilkakrotnie w rozmowie starał [illegible]ównę przekonać o swej miłości. Pa- [illegible]ednak nie tylko, że nie chciała miłości Ullmana, ale nadto przed [illegible] osobami w ujemny sposób wy- [illegible] o nim. Ujemne te słowa, które za [illegible]wem usłużnych sąsiadek dochodziły uszu Ullmana sprowadziły w końcu katastrofę.

W dniu 31 października z. r. bowiem Ullman zaczaiwszy się w sieniach domu ul. Podzamcze l. 9, strzelił z rewolweru z odległości 4 kroków do wchodzącej w bramę Paparówny, poczem porzuciwszy rewolwer, oddał się sam w ręce sprawiedliwości. Paparówna otrzymała postrzał w prawe udo.

Rozprawie przewodniczy radca sądu kraj. Jasiński, jako wotanci zasiadają radca sądu kraj. p. Swaryczewski i sekretarz p. Heinau.

Oskarżenie wnosi zastępca prokuratora państwa p. Strzelecki, broni oskarżonego dr. Grünberg.

Oskarżony przyznał się do winy.

Wyrok zapadnie wieczorem.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Kolej lokalna Lwów-Kleparów-Janów. Z c. k. Dyrekcyi kolei państwowych donoszą: Na kolei lwowskiej Lwów-Kleparów-Janów zmienia się z dniem 1 lutego 1902 rozkład jazdy pociągu lokalnego Nr. 3254. — Wspomniany pociąg odchodzić będzie z Janowa o godzinie 12 minut 12 po południu i przyjeżdżać do Lwowa o godzinie 1 minut 25 po południu. — Rozkład jazdy pociągów Nr. 3251, 3252 i 3253 pozostaje nadal niezmieniony. — Odjazdy pociągu Nr. 3254 w stacyach i przystankach pośrednich podane są w odnośnem ogłoszeniu.

Produkcya górnicza w Galicyi w r. 1900. Na podstawie urzędowych publikacyj Ministerstwa rolnictwa przedstawia się następujący obraz stanu galicyjskiego górnictwa i hutnictwa, oraz gospodarczego i finansowego znaczenia tych przemysłów.

W ę g i e l k a m i e n n y wydobywa się obecnie tylko w sześciu kopalniach, położonych w zachodniej Galicyi w okolicach Krakowa. Wymieniamy je wedle wielkości produkcyi, są to: Gwarectwo jaworznickie, kopalnia w [illegible]zy, kopalnia w Borach i trzy pomniejsze [illegible]opalnie w Tenczynku, z których jedna [illegible] własnością hr. Andrzeja Potockiego, dru- [illegible] J. Przeworskiego, a ostatnia p. La- [illegible]skiego i spółki. W kopalniach tych pra- [illegible] 4173 robotników, głównie dorosłych mężczych. Liczba kobiet, robotników małoletnich wynosi około 200. W ciągu roku wydobyto 11½ miliona centn. metrycznych, wartości 6 i pół miliona koron. Na jedną siłę roboczą wypada w roku 1900 wartość 1528 koron. W roku 1899 wynosił ten współczynnik 1269 koron, czyli o 259 koron mniej. W łącznej produkcyi węgla całej Austryi partycypuje Galicya udziałem 10½ procent. Rok sprawozdawczy był dla galicyjskich kopalń szczególnie korzystny, gdyż tutejsi górnicy nie brali udziału w wielkim strejku węglowym, który przez blisko 3 miesiące tamował cały ruch w zagłębiu szląsko-morawskiem.

W ę g i e l b r u n a t n y wydobywa się w Galicyi zachodniej w Grudnie dolnej (własność ks. Eustachego Sanguszki), oraz w Galicyi wschodniej w Dżurowie (własność Leopolda Lityńskiego) i w trzech mniejszych kopalniach, położonych w Glińsku, w Skwarzawie i Potyliczu (własność hr. Romana Potockiego). Wydobywaniem węgla brunatnego było zajętych razem 693 robotników. Galicyjskie kopalnie węgla brunatnego są bardzo małe i prowadzone w sposób bardzo mało intenzywny. We wszystkich pięciu kopalniach razem nie wydobyto więcej jak ¾ miliona centn. metr., wartości 665 tysięcy koron. Na jednego robotnika wypada wartość produkcyi 960 koron.

Z e l a z o. Galicya posiada wprawdzie pokłady rudy żelaznej t. zw. rudy darniowej, w r. 1900 nie były one atoli zupełnie eksploatowane. Natomiast rozwija się bardzo korzystnie huta żelazna (wysoki piec) w Węgierskiej Górce, będąca własnością Najd. Arcyksięcia Frederyka. Roczna produkcya żelaza lanego wynosi przeszło 200 wagonów. Blisko połowa tej ilości przerabia się zaraz na miejscu na lane towary. Wartość roczna produkcyi wynosi 275 tysięcy koron. Robotników pracuje tam 260. Huta Arcyksiążęca przetapia rudy galicyjskie ze starych zapasów oraz węgierskie, bośniackie, rossyjskie i szwedzkie.

Czwartym z rzędu ważnym dla naszego kraju artykułem górniczym jest c y n k, wydobywany również tylko w okolicach Krakowa. Okrągło połowa cynku, produkowanego w Austryi, przypada na Galicyę. Pocieszającym objawem jest, że Galicya posiada nietylko kopalnie rudy cynkowej, ale także i zakłady fabryczne, huty cynkowe, walcownie blachy cynkowej i fabrykę bieli cynkowej, tak, że produkt surowy, wydobyty u nas z łona ziemi, u nas także się uszlachetnia i przerabia. W kopalniach rudy cynkowej i w hutach cynku pracuje razem 900 robotników. Roczna produkcya 34 tysiące cetnarów metrycznych przedstawia wartość półtora miliona koron. Część tego cynku przerabia się na biel cynkową w wartości 844 tysięcy koron rocznie. Huty cynkowe znajdują się w Krzu, w Trzebini i w Niedzieliskach. Huta w Niedzieliskach wyrabia zarazem biel cynkową i wywozi ją także za granicę do Niemiec, Rossyi i Anglii. — Produkcya walcowni blachy cynkowej w Oświęcimiu wykazem tym nie jest objęta.

W kopalniach s o l i k a m i e n n e j w Wieliczce i Bochni pracuje razem 1300 ludzi, a produkcya roczna wynosi okrągło milion cetnarów metrycznych, z czego większa połowa taniej bardzo soli fabrycznej. Wartość soli, wydobytej z tych dwu kopalń, wynosi blisko 10 milionów koron. — W G a l i c y i w s c h o d n i e j pracuje w kopalniach i warzelniach soli robotników 850. Wyprodukowali oni pół miliona cetnarów metrycznych warzonki, wartości 9 milionów koron, wyłącznie na cele bezpośredniej konsumcyi. Sól przemysłowa nie odgrywa w Galicyi wschodniej żadnej roli.

Cyfry tyczące się w o s k u z i e m n e g o, n a f t y, nie są jeszcze dokładnie znane. Trzeba więc sięgnąć do dat z r. 1899. W tym roku pracowało przy eksploatacyi kopalń ropy 5600 robotników, przy wosku ziemnym 3800 ludzi. Wartość produkcyi ropy wynosiła okrągło 16 milionów koron, wosku ziemnego zaś 4 miliony. Cała produkcya górnicza i hutnicza Galicyi reprezentuje więc bardzo poważną cyfrę 60 000.000 koron rocznie i zatrudnia 17.300 ludzi.

Wiedeń, 25 stycznia. Cukier (stale) 18·— do —·—. Spirytus (niezmieniony) 34·80 do —·—. Nafta niezmieniona.

Wiedeń, 25 stycznia. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na jesień —·— do —·—. Pszenica na wiosnę 9 60 do 9·61. Pszenica na maj-czerwiec —·— do —·—. Żyto na jesień —·— do —·—. Żyto na wiosnę 8·07 do 8·08. Kukurudza na lipiec sierpień —·— do —·—, Kukurudza na sierpień-wrześ. —·— do —·—. Kukurudza na wiosnę —·— do —·—. Kukurudza na maj-czerwiec 5·66 do 5·67. Owies na wiosnę 7·81 do 7 82. Owies na maj-czerwiec —·— do —·—. Owies na jesień —·— do —·—. Rzepak na sierpień-wrzesień 12·60 do 12·70. Rzepak na wrzesień-październik —·— do —·—. Rzepak na styczeń-luty —·— do —·—. Olej rzepakowy na styczeń-kwiecień —·— do —·—.

Usposobienie: pewne. — Pogoda: pochmurno, łagodnie.

Berlin, 25 stycznia. Banknoty austryackie 85·30, Spirytus 33·90.

Paryż, 25 stycznia. Trzyprocentowa renta 100·40, Mąka 27·65.

Frankfurt, 25 stycznia. Austryackie Kredyty 205·60. Koleje państwowe —·—, Alpiny —·—, Disconto —·—, Laura 199·75, Montany —·—.

Targ zbożowy.

Lwów, 25 stycznia. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. *loco* Lwów. Pszenica gotowa 8·10 do 8 40, pszenica na termina —·— do —·—, żyto gotowe 6·50 do 6·80, żyto na termina —·— do —·—, owies obroczny gotowy 6·70 do 7·—, owies obroczny na termina —·— do —·—, jęczmień pastewny 5·25 do 5·75, jęczmień browarniczy 6·50 do 7·—, rzepak 13·50 do 14·—, lnianka 11·— do 11·50, groch pastewny 7·75 do 8·—, groch do gotowania 8·80 do 12·50, wyka 6·75 do 7.50, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 6·— do 6·25, hreczka 6·50 do 6·75, kukurudza nowa 5·60 do 5·90, kukurudza stara 5·80 do 6·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona 50·— do 62·—, koniczyna biała 45.— do 80·—, koniczyna szwedzka 50·— do 80·—, tymotka 30·— do 36·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy *paritas* Tarnopol 15·75 do 16·—, za 50 litr. *paritas* Tarnopol na termin 15·50 do 15·75, waranty —.— do —·—.

Usposobienie co do pszenicy i żyta niezmiennie ożywione, ceny wykazują zwyżkę.

OSTATNIA POCZTA

Wszystkie niemal dzienniki polskie wyrażają się potępiająco i z ubolewaniem o znanych demonstracyach we Lwowie, a także cała prasa polska piętnuje napad na redaktora *Dziennika Polskiego* dr. Ostaszewskiego Barańskiego, jako czyn niegodny.

W dniu 30 b, m. zbierze się na pierwsze posiedzenie, celem ukonstytuowania się komisya stałej przybocznej rady robotniczej, która ma wydać opinie o projekcie ustawy w sprawie ulg dla domów ze zdrowemi i taniemi mieszkaniami, przeznaczonemi dla robotników.

Spór między zwolennikami Schoenerera, a Wolfa trwa dalej, a wszystkie organa partyi wszechniemieckiej są pełne oświadczeń, zaprzeczeń, wzajemnych protestów i sprawozdań o konferencyach mężów zaufania, biorących raz stronę Schoenerera, drugi raz Wolfa. Widocznie jest jednak, że zatarg ten może doprowadzić do rozłamu w partyi wszechniemieckiej.

Dzienniki wiedeńskie utrzymują, że komisyjne próby z nową lekką haubicą polową zostały już w jesieni r. z. ukończone, a obecnie rozpoczęto praktyczne próby z tem działem w oddziałach wojskowych. Mianowicie z końcem z. r. odstawiono działa dla jednej bateryi haubic (konstrukcya z r. 1899) do pułku artyleryi dywizyjnej nr. 14 w Preszburgu, gdzie złożono osobną taką baterye próbną, a w połowie b. m. rozpoczęto próbne strzelanie na polu ćwiczeń pod Preszburgiem. Baterya ta składa się z sześciu 10 centimetrowych haubic polowych i z sześciu wozów amunicyjnych. Rury dział są z kutego bronzu i opatrzone odpowiednim przyrządem do odtylcowego zamykania. Laweta jest tak urządzona, że pozwala podnieść do góry lub opuścić w dół lufę, oraz nadawać jej z łatwością odpowiedni kierunek. Ciężar haubicy odpowiada ciężarowi dotychczasowych dział polowych. Dotychczasowe ćwiczenia ze strzelaniem dały podobno bardzo dobry rezultat; po ukończeniu tych ćwiczeń rozpoczną się próby z zaprzęgiem dla tych haubic, co ma być ukończone do 1 maja. Jeżeli wszystkie te próby wypadną dobrze, wówczas rozmaite korpusy armii otrzymają pewną liczbę takich bateryj, aby zaznajomić się ze skutecznością i sposobem używania tych dział. Obliczają, że będzie potrzeba 900 do 1200 tych dział, nie licząc niezbędnych zapasów i wozów amunicyjnych. Baterye składać się mają z 6 dział, a każda dywizya wojsk pieszych otrzyma albo po 3 baterye albo po dwa oddziały po dwie baterye. czyli po 18 albo po 24 haubic. Haubice te są przeznaczone przeciw celom ukrytym i leżącym, gdy przeciw celom widocznym i poruszającym się w polu, używane będą nadal działa polowe. Kwestya nowych dział polowych jeszcze tak nie postąpiła, jak kwesya haubic, — studya i próby odbywają się jednak nieustannie. Dzienniki przewidują, że w budżecie wspólnym, który nie tegorocznym, lecz dopiero przyszłorocznym (1903) Delegacyom będzie przedłożony, znajdować się będzie pozycya 15 do 20 milionów koron jako pierwsza rata całego kredytu 120 do 150 milionów koron na nowe haubice i działa polowe.

Dotychczas posiadają Austro-Węgry w każdym korpusie armii (w trzech dywizyach) tylko po 96 dział, przy reorganizacyi artyleryi jednak, która będzie musiała być przeprowadzona razem z zaprowadzeniem nowych armat, liczba ta dział będzie znacznie podwyższona, aby siła bojowa naszych korpusów mogła dorównać korpusom państw zagranicznych.

Dzisiaj o godzinie 7 wieczorem przybędzie do Berlina osobnym pociągiem książę Walii. Na dworcu kolejowym powita go cesarz na czele licznego zastępu dostojników.

Dzienniki berlińskie donoszą, że cesarz Wilhelm zarządził, aby z okazyi 43 rocznicy jego urodzin, przypadających w poniedziałek, nie iluminowano biedniejszych dzielnic miasta, a pieniądze na to przeznaczone składano na cele dobroczynne.

Stan zdrowia dr. Virchowa, który wczoraj i przedwczoraj dawał powód do jak największego zaniepokojenia, nieco się polepszył. Sędziwy uczony jest jednak ciągle bardzo osłabiony a to właśnie napełnia wielką troską lekarzy.

Podczas uroczystości, urządzonej przez związek kupców berlińskich z okazyi rocznicy jego założenia, minister skarbu oświadczył w swem przemówieniu, że rok ubiegły oznacza w życiu ekonomicznem Niemiec cofanie się. Z tego powodu niezbędne są zdwojone wysiłki, aby zapobiedz dalszemu przesileniu. Minister skarbu wyraził jednak przekonanie, że Berlin nie pozwoli odebrać sobie stanowiska zajętego w handlu wszechświatowym. Ostatnie trzy dziesiątki lat wykazują niezwykły rozwój we wszystkich gałęziach gospodarstwa krajowego, z wyjątkiem rolnictwa.

Minister rolnictwa kładł w swem przemówieniu nacisk na trudne położenie rolnictwa i oświadczył, że polepszenie nastąpi jedynie wówczas, gdy wszystkie warstwy zarobkujące działać będą solidarnie.

Organ arystokracyi niemieckiej *Das deutsche Adelsblatt* pisze, że z rozpraw polskich w sejmie pruskim wynika, że: 1) dotychczas praktykowana chłosta będzie bezwarunkowo

zniesioną, 2) że Niemcy, jeżeli chcą skutecznie germanizować Polaków, muszą się uczyć po polsku, by w ten sposób znaleźć dostęp do szerokich mas ludności polskiej.

W połowie lutego rozpocząć ma w Petersburgu obrady komisya przy ministerstwie skarbu, z udziałem przedstawicieli ministerstwa oświaty, zwołana w sprawie przymusowego nauczania szkolnego nieletnich robotników fabrycznych. W obradach komisyi wezmą udział, przedstawiciele przemysłu z różnych okręgów fabrycznych.

W parlamencie rumuńskim przedłożył minister handlu projekt ustawy o organizacyi stowarzyszeń przemysłowych, a minister sprawiedliwości projekt ustawy rozszerzający organizacyę sądową w duchu nieusuwalności sędziów śledczych i karnych. Projekt reguluje także kwestyę ich awansu w sądownictwie.

Jak już wiadomo z telegraficznego doniesienia, wykryto w Sofii w państwowej drukarni kradzieże i malwersacye ze stemplami i markami listowemi. W skutek wdrożonego śledztwa sądowego uwięziono między innymi adwokata i polityka Diko Jowewa, jednego z przywódców stronnictwa generała Petrowa i kierownika pisma *Swet*. Jowew struł się w więzieniu, pozostawiwszy pisemne zeznania. Szkodę, którą państwo poniosło przez owe kradzieże, obliczają na 2 miliony franków.

Z Aten rozpuszczono onegdaj pogłoskę, że gdy król grecki Jerzy przechadzał się po ogrodzie folerońskim, jakiś człowiek rzucił się na niego z dobytym nożem i że król tylko przytomności inspektora ogrodów, który go zasłonił, zawdzięcza uratowanie życia. Dzisiejsza depesza z Aten zapewnia, iż całe to doniesienie jest zupełnie bezpodstawne.

Cel podróży prezesa gabinetu holenderskiego Kuypera do Londynu dotychczas nie jest wyjaśniony. Jak wiadomo, dzienniki angielskie twierdziły, że Kuyper przybył do Londynu dla przygotowania rokowań pokojowych w sprawie transvaalskiej. W telegramie wysłanym do *Timesu* Kuyper oświadczył, że przed wyjazdem nie naradzał się z delegatami boerskimi i nie usiłował też nakłonić ich do czynienia wniosków pokojowych, ponieważ wiedział, że nie mają do tego mandatu. Oświadczenie to nie zaprzecza wprost twierdzeniu, jakoby podróż Kuypera pozostawała w związku ze sprawą boerską. To też w naczelnych kołach londyńskich utrzymują wciąż, że Kuyper był w Londynie z poleceniami swego rządu, aby się przekonać, na jakich warunkach Anglia byłaby gotową pokój zawrzeć. Za pośrednika służył Kueperowi poseł holenderski przy dworze angielskim. Lecz poseł nie przyniósł mu pomyślnej odpowiedzi. Ministrowie angielscy oświadczyli stanowczo, że nieodzownym warunkiem zaniechania walki jest bezwarunkowe zdanie się Boerów na łaskę i niełaskę. Kuyper powrócił przeto do Holandyi z próżnemi rękami.

W Stanach Zjednoczonych rośnie na nowo sympatya dla Boerów, a rozbudza ją Webster Davis, zbierając w całym kraju podpisy pod petycyą do kongresu, aby się za Boerami wstawił. Davisowi pomaga też pastor Key, który, zwiedziwszy obozowiska boerskie, powrócił do Ameryki i opisuje w gazetach w porywających słowach stosunki, jakie tam panują. Odjeżdżając z Afryki, pastor widział jednak w pewnym obozie, jak między „zbiegów“ rozdzielano lepszą odzież, nadesłaną przez dobroczyńców z Ameryki i wzywa z tego powodu Amerykanów do dalszych składek na zakupno odzieży i żywności dla obozowisk.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Komisya budżetowa.

Wiedeń, 25 stycznia. Na dzisiejszem posiedzeniu komisyi budżetowej, w dalszym ciągu dyskusyi nad budżetem Ministerstwa sprawiedliwości przemawiał p. M e n g e r, poruszając stosunki narodowościowe na Szląsku.

Następnie mówił szef sekcyi K l e i n, poczem zabrał głos poseł G ó r s k i.

Mowca występuje przeciwko pieniactwu, panującemu w Galicyi. Po zaprowadzeniu nowej procedury mogłyby stosunki te zmienić się na lepsze, gdyby nie praktyki drugo- lub trzeciorzędnych adwokatów, którzy wobec zmniejszania się dochodów z adwokatury, utrzymują szereg agentów, werbujących im klientów. Agenci ci namawiają włościan do procesowania się i prowadzą ich do kancelaryi takich adwokatów; agenci tacy korzystają z kłótni między sąsiadami, ze sporów rodzinnych, ze sprzeczek na jarmarkach, w ogóle z rozmaitych nadarzających się sposobności, aby zaraz namówić do procesu. Szerzy się w ten sposób demoralizacya a chłopi rujnują się materyalnie. — Porządny adwokat tego nie robi; z tem większą usilnością powinno się wykorzeniać podobne nieuczciwe praktyki. Mowca nie zgadza się ze sprawozdawcą, co do zarzutów jego, jakoby prokuratorya za wiele wszczynała i prowadziła procesów, które kończą się potem uwolnieniem. Uwolnienie przez sędziów przysięgłych nie dowodzi — zdaniem mowcy — braku winy, co odnosi się szczególnie do oszustw i fałszywej krydy, które to procesy kończą się bardzo często uwolnieniem.

Mowca zajmuje się następnie wywodami posłów ruskich. Zachowanie się posłów polskich przy każdej sposobności dowodzi, że posłowie ci zawsze popierali słuszne interesy i potrzeby ludności ruskiej w Galicyi. Nie grała tu roli narodowość, ani nie czyniono żadnych różnic i wyjątków. W obec wywodów posła Romańczuka, który twierdził, że sędziowie Rusini piszą protokoły po polsku z obawy przed wyższą władzą — p. Górski ujmuje się za tymi sędziami, bo nie była to bynajmniej obawa, lecz był to tylko dowód chęci zgodnego pożycia obu narodowości, które to pragnienie zawsze i wszędzie się objawia, o ile pewni agitatorowie lub dzienniki tej zgody nie zakłócają. Mowca nie widział nigdy zadowolonego człowieka, tem mniej zadowolonej narodowości, a zresztą i zadowolenie jest rzeczą względną. Położenie Rusinów w Galicyi o wiele jest lepsze, niż na Węgrzech. Mowca należy do tych, którzy chętnie popierają słuszne żądania Rusinów. Mowca zapewnia, że życzeniem polskich posłów jest utrzymać stosunki przyjazne pomiędzy obu narodowościami.

Posiedzenie trwa dalej.

Kraków, 25 stycznia. *(Tel. prywatny).* W najbliższym czasie odbędzie się w Krakowie konferencya delegata Namiestnictwa, delegatów Wydziału krajowego, wojskowości i rady miejskiej w sprawie nowych budynków dla wojska mającego ustąpić z Wawelu. Wojskowość zamierza zbudować nowy szpital wojskowy (zamiast obecnych sal na Wawelu) na gruntach Krowodrzy, po lewej stronie drogi prowadzącej do kontumacyi miejskiej, dalej koszary dla artyleryi korpuśnej w Olszy, a magazyny za ulicą Szlak obok baraków pionierskich. Koferencya wspomniana ma na celu ustanowić ostatecznie, kto ma urządzić drogi dojazdowe do tych nowych budynków, kto ma zaprowadzić i dostarczać oświetlenia tych dróg i doprowadzić rury wodociągowe. Według obliczeń urzędu budownictwa miejskiego koszta tych urządzeń wynosiłyby około 200.000 koron. Delegaci gminy odbędą naradę jeszcze przed wspólną konferencyą, celem rozważenia o ile gmina mogłaby się do tych instalacyj przyczynić.

Kraków, 25 stycznia. *(Tel. pr.)* Sekcya szkolna rady miasta odbyła wczoraj posiedzenie, na którem przyjęła do wiadomości sprawozdanie inspektora szkolnego okręgowego p. Kaweckiego, donoszące, że z łona rady szkolnej okręgowej miejskiej została wydelegowana osobna komisya, która ma zająć się wypracowaniem odpowiednich wniosków, zmierzających do przekształcenia obecnej wydziałowej szkoły św. Scholastyki na 6-klasowe liceum żeńskie, w myśl znanego rozporządzenia Ministerstwa oświaty. Sekcya szkolna uchwaliła nadto upraszać komisyę o przyspieszenie prac swych tak, aby z Nowym rokiem szkolnym mogły być otwarte 3 pierwsze klasy. Byłoby to pierwsze w naszym kraju liceum żeńskie urządzone nie staraniem osób prywatnych.

Kraków, 25 stycznia. *(Tel. pr.)* Magistrat zbadał, że na 26 majstrów piekarskich podniosło 16 majstrów ceny chleba wbrew złożonym deklaracyom; 8 majstrów było izraelickich i 8 katolików. Dziewięciu podniosło cenę o 2 h. na kilogramie, a 6 o 1 h. na klg. Niepodniosło cen. 10.

Kraków, 25 stycznia. *(Tel. prywatny).* Pęknięcie głównej rury wodociągowej na Bielanach zdołano naprawić do dziś rana, tak, że nie było najmniejszej przerwy w dostarczaniu wody.

Rjeka, 25 stycznia. Eskadra zimowa przybyła tu i zabawi do 2 lutego. Składa się ona z 3 pancerników, 3 krążowników. 6 łodzi torpedowych i 3 okrętów torpedowych.

Steinamanger, 25 stycznia. Trybunał zasądził b. buchaltera kasy Oszczędności w Klenizelt Karola Ridta za oszukańczą krydę na 3 lata więzienia i 6 lat utraty czci. 13 członków dyrekcyi i rady nadzorczej zasądził trybunał za lekkomyślne postępowanie na kary pieniężne po 100 kor. Postępowanie przeciw głównemu winowajcy dyrektorowi Rosenbergowi, który uciekł do Ameryki, odłożono aż do przystawienia go.

Budapeszt, 25 stycznia. Po zamknięciu obrad kongresu katolików urządzili katoliccy studenci demonstracyę przeciw liberalnym członkom kongresu hr. Alfredowi Apponyiemu i p. Horanszkyemu, których powitano okrzykami *phui!* i *pereat!* Hr. Zichy i Ugronowi urządzono owacyę. 300 studentów odprowadziło Zichyego wznosząc okrzyki na jego cześć.

Budapeszt, 25 stycznia. Ogień, który wybuchł przedwczoraj w nocy w młynie „Concordia“ zlokalizowany został dopiero o godzinie 4 nad ranem. Olbrzymie zapasy ciągle jeszcze się palą. W chwili, kiedy dach runął, spadło także dwóch strażaków i poniosło śmierć. Młyn był ubezpieczony. Szkodę szacują na 3 miliony koron.

Budapeszt, 25 stycznia. Wczoraj wieczorem przy robotach około ugaszenia palącego się jeszcze młyna Concordia dwóch strażaków i dwóch robotników z młyna odniosło ciężkie obrażenia.

Warszawa, 25 stycznia. *(Tel. pryw.).* Z dniem 1 kwietnia b. r. zacznie tu wychodzić miesięcznik społeczno-ekonomiczny p. t. *Przegląd Polski* dla popierania przemysłu, handlu i rolnictwa. Kierującym redaktorem jest p. Zenon Pietkiewicz.

Berlin, 25 stycznia. Na wczorajszem posiedzeniu parlamentu niemieckiego obradowano nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych. W toku dyskusyi przemawiał konserwatysta Oertel, który podniósł, że partya socyalno-demokratyczna nie jest wyłącznie partyą robotniczą. Jest ona raczej stronnictwem rewolucyjnem. Zdrowa polityka socyalna musi w pierwszej mierze prowadzić politykę stanu średniego. Polityka luźna bez rozumnej polityki agrarnej i bez rozumnej polityki stanu średniego, jest tylko dekoracyą. Socyalista Wurm odpowiada, że socyaliści są jeszcze tą starą partyą rewolucyjną jak dawniej, że jednak nie prowadzą tej rewolucyi „widłami“, jak z początku, ale teraz wyłącznie „głową“.

Berlin, 25 stycznia. W komisyi parlamentu dla taryfy cłowej obradowano nad wnioskiem, by przy dowozie towarów podlegających cłom, potrzebny był dowód pochodzenia tego towaru, celem stwierdzenia, czy towar pochodzi z państwa, w którem podobne produkty niemieckie podlegają cłom lub specyalnym zarządzeniom. W dyskusyi sekretarz stanu Posadowsky i minister handlu Moeller oświadczają się przeciw temu wnioskowi, niemożliwemu do przeprowadzenia.

Berlin, 25 stycznia. *Nordd. Allg. Ztg.* wita przybywającego dziś do Berlina księcia Walii w osobnym artykule, w którym zaznacza, że Niemcy łączą ze starożytnym wielkim narodem angielskim doniosłe interesy i że codzienne spory zamilkną w obec gościa, którego cały naród niemiecki serdecznie wita.

Hanower, 25 stycznia. Zupełnie niespodzianie przybył tu wczoraj cesarz Wilhelm, do lokalu, w którym corocznie zbierają się oficerowie hanowerscy celem uczczenia pamięci Fryderyka Wielkiego. Cesarz powitany okrzykami „Hoch“, wygłosił przemowę, w której wyraził radość z tego, że armia hanowerska pojęła jego zamiary. Cesarz zakończył okrzykiem na cześć armii hanowerskiej.

Hannower, 25 stycznia. Cesarz Wilhelm odjechał wczoraj o kwadrans na 10 wieczór z powrotem do Berlina.

Petersburg, 25 stycznia. Stan wojenny w okręgu amirskim będzie 18 stycznia starego stylu zniesiony.

Petersburg, 25 stycznia. *Moskiewsk. Wiedomosti* i *Birżewia Wiedomosti* donoszą, że w najbliższym czasie przybędzie do Petersburga nadzwyczajne poselstwo z Afganistanu.

Belgrad, 25 stycznia. Pewien stary inwalida strzelił z rewolweru przed gmachem Skupczyny podczas posiedzenia. Gdy go ujęto, oświadczył, że chciał tylko zwrócić na siebie uwagę posłów, gdyż podanie, jakie wniósł do Skupczyny o wsparcie, pozostało bez odpowiedzi.

Paryż, 25 stycznia. Nowe wybory do Izby deputowanych odbędą się w czasie od 13—20 kwietnia b. r.

Paryż, 25 stycznia *Agencya Havasa* donosi, że nie prawdziwe jest twierdzenie, jakoby wyjazd pancernika „Charlemagne“ do Tangeru miał na celu demonstracyę polityczną.

Paryż, 25 stycznia. Wskutek żądania rządu niemieckiego, który zwrócił się z prośbą o wydanie byłego dyrektora kasselskiego Towarzystwa „Trebertrockung“ Schmidta, policya francuska przyaresztowała go.

Paryż, 25 stycznia. Zgromadzenie akcyonaryuszy *Figara* zamianowało byłego sekretarza redakcyi, p. Calmette, naczelnym dyrektorem pisma.

Kopenhaga, 25 stycznia. Jak donosi *Biuro Reutera*, rząd polecił wczoraj duńskiemu posłowi w Waszyngtonie, aby podpisał traktat sprzedaży duńskich wysp zachodnio-indyjskich,

Londyn, 25 stycznia. Izba gmin po dwudniowych obradach odrzuciła poprawkę Redmonta do adresu, w której zawierał się energiczny protest przeciwko obecnej administracyi w Irlandyi.

Londyn, 25 stycznia. Książę Walii wyjechał wczoraj wieczorem do Berlina.

Waszyngton, 25 stycznia. Traktat o sprzedaży duńskich wysp zachodnio-indyjskich Stanom Zjednoczonym został wczoraj podpisany.

Birmingham, 25 stycznia. Tutejszy dziennik *Daily Mail* donosi, że kilku liberalnych polityków udało się do Roseberryego z propozycyą obrania go na przywódcę nowego stronnictwa. Roseberry oświadczył gotowość przyjęcia propozycyi, jeżeli tylko będzie miał zapewnione dostateczne poparcie. Wskutek tego wysłano kilku agentów w różne strony, którzy mają stwierdzić i wybadać, jakie przyjęcie znalazłby Roseberry, gdyby rzeczywiście stanął na czele nowej frakcyi. Wywiady potrwają zapewne kilka miesięcy.

Jokohama, 25 stycznia. Wskutek straszliwej burzy, jaka szalała na wybrzeżach Japonii wiele łodzi rybackich zatonęło. Brakuje 200 rybaków.

Wypadki w Chinach.

Londyn, 25 stycznia. *Biuro Reutera* donosi z Pekinu o przebiegu onegdajszej audyencyi posłów u dworu chińskiego: Podczas audyencyi cesarz chiński siedział na estradzie, a za nim stali czterej książęta chińscy i dygnitarze dworscy. Cesarzowej wdowy nie widziano wcale, wymówiła się chorobą. Poseł angielski Satow złożył cesarzowi trzykrotny ukłon, poczem sekretarz poselstwa angielskiego odczytał adres, w którym król Edward wyraża życzenie utrzymania niezawisłości i nietykalności Chin przez umożliwienie wolnej komunikacyi światowej z państwem chińskiem. Cesarz nie dał na ten adres żadnej odpowiedzi. Następnie inni posłowie odczytali podobne adresy, które atoli również pozostały bez odpowiedzi. Jak *Times* donosi, cesarz chiński robi wrażenie człowieka chorego i melancholika.

Pekin, 25 stycznia. Cesarzowa wdowa zastanawia się nad kwestyą powołania zagranicznych doradców, którzy by byli pomocni przy zreorganizowaniu administracyi chińskiej. Juanszikaj doradza powołanie 8 cudzoziemców dla wszystkich gałęzi rządu.

Podbój Transvaalu.

Pretorya, 25 stycznia. Pułkownik Kekewicz doniósł, że onegdaj wypadło 150 Boerów na patrol angielski z 12 ludzi złożony. Po zaciętej walce patrol poddał się. Boerowie mieli 4 zabitych, 6 rannych.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 25 stycznia 1902. — Giełda południowa *(Mittagsbörse).* Godz. 12 min. 30. Marki 117·20, Renta majowa 100·60, Węgierska renta koronowa 96·20, Akcye austr. Zakładu kredytowego 652·—, Akcye węg. Zakładu kredytowego 671·—, Akcye Anglobanku 263·—, Akcye Unionbanku 550·50, Akcye Bankvereinu 456·—, Akcye Länderbanku 419·—, Akcye Kolei państw. 672·—,

Wiedeń, 25 stycznia 1902. — Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse).* Godz. 2 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 652·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 670·—, Akcye Anglobanku 263·—, Akcye Unionbanku 551·50, Akcye Länderbanku 418·50, Akcye Bankvereinu 454·50, Akc. Bodencredit 911·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 671·—, Akcye Kolei Południowej 77·—, Akcye Tramway *A)* 286·—, Akcye Tramway *B)* 282·—, Akcye Kolei Elbethal 452·—, Akcye Kolei Północnej 5520·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej 559·—, Akcye Alpiny 400·—, Akcye Rima Muranyi 489·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1470·—, Akcye Fabryki broni 315·—, Akcye Tureckie tytoniowe 291·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 95·10, Renta majowa 100·60, Austryacka Renta koronowa 97·70, Węgierska Renta koron. 96·35, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 93·—, 4 prc. Listy Banku krajowego 92·50, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 99·75, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 91·10, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 97·75, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·50, 4-prc. Gal. Obligacye propinacyjne 97·95, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 94·40, 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 88·50, Losy tureckie 104·—, Marki 117·50, Ruble 253·—.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

Do serc litościwych udaje się familia będąca w ostatniej nędzy z 3 dzieci, których ojciec jest ciemny a matka obłożnie chora u Nadbrzeżna 11 Anna Wilkowa.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dnie 20 hal. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 25. stycznia 1902.

(bez kuponu bieżącego)

	płacą K.	płacą h.	żądają K.	żądają h.
	waluta koron.			
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.) Ex dividende 20 kor.	525	—	540	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	350	—	380	—
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. mk. (400 kor.)	424	—	430	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	550	—	560	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.)	—	—	100	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	—	—	350	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	109	50	—	—
" " " 4½% " los. w 50 l.	97	60	98	30
" " " 4% " 60 l. po 200 k.	91	20	91	90
" kraj. 4½% " los. w 51 l	99	70	100	40
" " 4% " los. w 57 l.	92	50	93	20
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	93	30	94	—
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat	93	50	94	20
[illegible]% los. w 56 lat	92	70	93	40
III. Obligi za 100 kor.				
[illegible] 4% w. a.	97	70	98	40
[illegible] 5% w. a.	101	50	—	—
[illegible] 5% (2 em.)	101	—	101	70
[illegible] 4½% (3 em.)	99	—	99	70
[illegible] (4 em.) 4%	92	—	92	70
[illegible] po 200 kor.	92	25	92	95
[illegible] a. z r. 1873	—	—	—	—
[illegible] 200 kor.				
[illegible]	93	80	94	50
[illegible] % po 200 kor.	87	90	88	60
[illegible] % " 200 "	97	50	98	20
IV. Losy.				
[illegible] 20 (40 kor.)	74	—	80	—
[illegible] zł. 20 (40 kor.)	—	—	—	—
V. Monety.				
[illegible]	11	17	11	35
20 [illegible]	18	90	19	15
100 [illegible] rosyjskich srebrnych	250	—	254	—
100 [illegible] rosyjskich papierowych	252	10	254	60
100 [illegible] niemieckich	117	—	117	60

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 24. stycznia 1902.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	100.65	100.85
luty-sierpień	100.50	100.70
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	100.50	100.70
kwiecień-październik	100.50	100.70
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	191.50	193.50
" " 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	146.—	147.—
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	175.50	176.50
" " 1864 po 100 zł.	226.—	230.—
" " 1864 po 50 zł.	226.—	230.—
Listy zast. domen państ. 120 zł. 5 pr.	299.50	301.50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	120.50	120 70
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	97.50	97.70
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	97.75	98.75
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	117.75	118.75
Kol. za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	496.50	498.50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr,	122.75	—.—
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	97.80	98.80
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	425.—	427.—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	110.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 5 pr.	98.50	99.50
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	98.35	99.35
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	95.—	96.—
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	97.65	98.65
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	97.—	98.—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	117.50	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg, złota renta za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
" " " w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	96.—	96.20
Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4½ pr.	101.35	102.35
" obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	152.25	153.25
" poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	182.25	183.25
" " " za 50 zł. (100 kor.)	182.25	183.25
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	93.75	—.—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	94.90	95.90
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	275.75	277.75
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	106.50	107.50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	94.—	94.80
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	102.30	103.30
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
" " " " 1893 za 200 k. 4 pr.	94.—	94.80
" obl. prop. " 1889 za 100 zł. 4 pr.	97.50	98.40
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	88.50	89.—
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr	—.—	—.—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	81.50	83.50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	104.25	105.25
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	95.—	95.80
" " obl. prem. z r. 1880 3 pr.	263.—	265.—
" " " " " 1889 3 pr.	254.50	256.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.—	104.—
" " " " los 4 pr.	94.50	95.—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.50	110.—
" " " " los 50 lat 4½ pr.	97.75	98.75
" " " " " 60 lat za 200 kor. 4 pr.	91.—	92.—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	92.80	93.20
" " " " 4 pr. los. 41 lat	93.80	94.30
" " " " 4 pr. stare	94.—	94.50
" " " " 4 pr. za 200 kor.	—.—	—.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	99.75	100.50
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	101.40	102.—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	99.25	100.—
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	92.25	93.25
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	99.60	100.60
" " " 50 lat los. 4 pr.	99.60	100.60
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	105.65	106.65
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	111.—	111.80
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	99.60	100.40
" " " " " " 1887 4 pr.	100.—	100.80
" " " " " " 1888 4 pr.	100.—	100.80
" " " " " " 1891 4 pr.	99.80	100.80
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	89.—	90.—
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	96.50	97.50
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł, 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr.	106.45	107.45
" " " " 1878 za 200 zł. 5 pr.	106.20	107.20
" " " " 1887 za 200 zł. 4 pr.	95.10	96.—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	18.30	19.30
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	402.—	405.—
Clary 40 zł. mk.	166.—	170.—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	85.—	89.—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	74.—	78.—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	73.—	77.—
Palffy 40 zł. mk.	179.—	183.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	52.50	53.50
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	27.50	29.—
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	91.—	95.—
Salma 40 zł. mk.	231.—	238.—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	82.—	86.—
St. Genois 40 zł. mk.	230.—	240.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
" " Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—.—	—.—
" " Tryestu 50 zł. 4 pr.	184.—	224.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo Austr. 240 kor.	263.50	264.50
Peszt. banku handl. 500 zł.	2535.—	2540.—
Zakład kred. dla handlu i przem.	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	673.—	674.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	495.—	496.—
Galic. banku hipot. 200 zł.	535.—	538.—
" " dla hand. i przem. 200 zł.	355.—	365.—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	420.—	421.—
" Austro-węg. 1400 k.	1610.—	1616.—
" Związk. (Unionbank) 200 zł.	550.—	551.—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	246.—	247.—
Zivnosteńska banka 100 zł.	263.50	264.50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	398.—	404.—
" " " akcye zakład. 200 zł.	305.—	320.—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5530.—	5550.—
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pier.) 200 zł.	—.—	—.—
" Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	555.—	559.—
" wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
" państwowych 200 zł.	—.—	—.—
" południowej 200 zł.	—.—	—.—
" węg. galic. I. 200 zł.	425.—	428.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	833.—	837.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	720.—	730.—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	890.—	900.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	403.—	404.—
Praskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1460.—	1471.—
Schodnicy 500 kor.	1230.—	1240.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	430.—	440.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117.17½	117.32½
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239.22½	239.40
Paryż za 100 franków	95.25	95.37½
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117.25	117.60
Włoskie banki	93.05	93.20
Francuskie banki	94.70	94.85
Szwajcarskie banki	94.70	94.85
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.33	11.37
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.02	19.05
20-markówka	23.44	23.53
Rosyjski półimperyał.	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117.17½	117.32½
Włoskie banknoty za 100 lir.	93.15	93.35
Ruble	2.53¼	2.53½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Cg. II. 14/2 (2) (433 3–3)

Przeciw nieobecnemu Fryderykowi Plattnerowi właścicielowi dóbr Biała w powiecie Czortkowskim położonych wniosła Zofia Plattner imieniem własnem, tudzież nieletnich dzieci Stefana Fryderyka i Anny Plattnerów przez adw. dra Zygmunta Lisiewicza we Lwowie pozew o rozdział od stołu i łoża o alimentacyę.

Pierwsza audyencya ugodowa odbędzie się dnia 6. lutego 1902 o godz. 9 przed południem w biurze Nr 29.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kurator dr. Konstanty Lewicki we Lwowie będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział II.

Lwów, dnia 16. stycznia 1902.

L. cz. Prez. 22267 13 N. M. 1 (601 2–3)

Obwieszczenie.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że pan Roman Baczyński reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 22. października 1902 l. 21162 notaryuszem w Podbużu zamianowany złożywszy dnia 14. stycznia 1902 przysięgę służcową urzędowanie swe rozpoczął może.

Lwów, dnia 15. stycznia 1902.

L. cz. A. 122/2 (622 2–3)

Sąd powiatowy w Radziechowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Wasyla Parijczuka z mocy ustawy do spadku Michała Parijczuka powołanego, ażeby w przeciągu jednego roku od dnia niżej wymienionego w tymże sądzie wniósł oświadczenie do spadku gdyż inaczej rozprawa przeprowadzi się z jego kuratorem Pańkiem Spiewakiem i ze spadkobiercami do spadku zgłaszającymi się.

Radziechów, 20. grudnia 1901.

L. cz. IV. 263/95 (8) (560 2–3)

C. k. Sąd powiatowy w Bieczu Oddział I. ogłasza, że Maryanna Mazurek bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, dnia 20. maja 1894 w Turzy bez potomnie zmarła. Gdy spadkobiercy tejże sądowi zupełnie nie są znani, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu roku od dnia ogłoszenia tego edyktu się zgłosili i oświadczenie do spadku tego wnieśli, gdyż w przeciwnym razie pertraktacya spadkowa przeprowadzoną zostanie z tym, którzy wykażą tytuł dziedziczenia oraz oświadczenie do spadku wnoszą i tymże w miarę ich praw spadek przyznanym, reszta zaś spadku, lub gdyby się nikt do takowego nie oświadczył, cały spadek jako bezdziedziczny skarb wi Państwa na własność przeznaczonym zostanie.

Kuratorem dla spadku tego ustanawia Jędrzeja Gawrona z Turzy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Biecz, 30. grudnia 1901.

L. cz. C. III. 6/2 (2) (618)

Przeciw Cirli Schönfeldowej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Mielcu przez Lazara Keitelmana pozew o 131 kor. 34 hal.

Na postępowanie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 5. lutego 1902 o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw pozwanej, ustanawia się p. Bermana, adw. w Mielcu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mielec, dnia 16. stycznia 1902.

L. cz. C. II. 16/2 (1) (604)

Przeciw Itzkowi Schleien Mojżeszowi Secher i Deborze Feidze Secher, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Glinianach przez Chaima Jossla Reinberza w Glinianach pozew o uznanie prawa własności do realności lwh. 111 ks. gr. gm. Gliniany objętej wartości 1000 kor.

Rozprawa ustna odbędzie się dnia 24. lutego 1902 o godz. 10 przed południem.

Kuratorem prawnych pozwanych, ustanawia się Mojżesza Schaffera w Glinianach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gliniany, dnia 20. stycznia 1902.

Licytacye.

L. cz. E. 1340/1 (6) (563 3—3)

Na żądanie Karola Błaszczaka w Magierowie odbędzie się dnia 20. lutego 1902 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I. w Niemirowie licytacya realności lwh. 232 i 278 ks. gr. dla gminy kat. Magierów objętych.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione na 140 kor.

Najniższa cena wynosi 93 kor. 33 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w Sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Niemirowice, dnia 4. stycznia 1902.

L. cz. E. 116/1 (13) (553 3—3)

Na żądanie c. k. uprz. austr. Zakładu kredytowego ziemskiego we Wiedniu zastąpionego przez adw. Dr. Czaykowskiego odbędzie się dnia 25. lutego 1902 o godz. 10 rano w Sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 51, licytacya dóbr Matnów lwh. 1217 ks. gr. dla większych posiadłości tut. obwodu objętych wraz z przynależnościami składającemi się z budynków.

Nieruchomość Matnów wystawiona na licytację jest oceniona na 41417 kor. 44 hal. przynależności zaś na 5135 kor.

Najniższa cena wynosi 31034 kor. 96 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Przemyśl, dnia 3. stycznia 1902.

L. cz. E. 1749/1 (6) (563 3—3)

Na żądanie Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Haliczu odbędzie się dnia 14. lutego 1902 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya realności lwh. 302 ks. gr. gm. kat. Międzyhorce.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 905 kor.

Najniższa cena wynosi 603 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Halicz, dnia 5. grudnia 1901.

L. cz. E 1760/1 (6) (564 3-3)

Na żądanie Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Haliczu odbędzie się dnia 14. lutego 1902 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya 2/8 części realności lwh. 372 ks. gr. gm. kat. Łany.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 339 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 226 kor. 34 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Halicz, dnia 20. grudnia 1901.

L. cz. E. XVII. 1173/1 (16) (546 3—3)

Dnia 13. marca 1902 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sali Nr VI. sądu tutejszego licytacya realności lwh. 623/III. ks. gr. m. Lwowa przy ul. Gabryelówka l. or. 9 położonej. z przynależnościami.

Dom oceniono na 5569 kor. 70 hal. w. k., przynależności na 2604 kor. 73 hal. w. k.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 5569 kor. 70 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w Sądzie tutejszym, w Oddz. Nr. XVII.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVII.

Lwów, dnia 10. stycznia 1902.

L. cz. E. XX. 1290/1 (16) (545 2—3)

Na żądanie p. Juliusza Kapralika we Lwowie odbędzie się dnia 28. marca 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w Sali Nr. VI. licytacya realności pod lk. 522$^3/_4$ lwh. 419/III. ks. gr. gm. m. Lwowa przy pl. Krakowskiem l. 2 położonej z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację to jest budynki i grunt podbudowlany są ocenione na 34.166 kor. a przynależności na 736 kor. czyli razem na 34.902 kor. po potrąceniu zaś wartości służebności na realności tej ciążącej oszacowanej na 200 kor. pozostaje 34.702 kor.

Najniższa cena wynosi 17.351 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XX.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział XX.

Lwów, dnia 11. stycznia 1902.

L. cz. E. 1197/1 (3) (586 2—3)

Dnia 4. lutego 1902 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III., licytacya realności wyk. hip. 1806 gm. Kamionka strumiłowa.

Nieruchomość powyższą oceniono na 9000 kor.

Najniższa cena 4500 kor., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kamionka str., 2. stycznia 1902.

L. cz. E. 128/1 (17) (609 1—3)

Na żądanie Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, zastąpionego przez adw. dra Czaykowskiego w Przemyślu, odbędzie się dnia 18. lutego 1902 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 51, licytacya dóbr Siedliska objętych lwh. 915 ks. gr. dla większych posiadłości tut. obwodu wraz, przynależnościami, składającemi się z inwentarza martwego i żywego.

Nieruchomość Siedliska, wystawiona na licytację, jest oceniona na 83274 kor., przynależności zaś na 22.645 kor.

Najniższa cena wynosi 70.612 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Przemyśl, dnia 30. grudnia 1901.

L. cz. E 128/1 (17) (609 1—3)

W postępowaniu licytacyjnem Towarzystwa wzaj. ubezpieczeń w Krakowie przeciw Eugeniuszowi Pawlikowskiemu o 416 kor. zpn. ustanawia się celem strzeżenia praw osób interesowanych, którym edyktu licytacyjnego z dnia 30. grudnia 1901 l. cz E 128/1 (16) lub też którejkolwiek innej uchwały w tem postępowaniu później wydanej, bądź wcale nie, bądź w należytym czasie doręczyć by nie można, kuratorem p. adw. dra Ehrlicha w Przemyślu.

Rzeczą jest kuratora, te osoby dla których go ustanowiono, w powyższem postępowaniu licytacyjnem tak długo zastępywać, dopokóki one same się nie zgłoszą lub sobie innego zastępcy nie wymienią, albo dopóki ich interes nie przestanie wymagać zastępstwa

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Przemyśl, dnia 31. grudnia 1901.

L. 126.230. (606 1—3)

OBWIESZCZENIE.

Celem oddania w przedsiębiorstwo dolnej konstrukcyi i pomostów żelaznego mostu Nr. 26 na Dniestrze w Radłowicach pod Samborem na trakcie podbeskidzkim odbędzie się 20. lutego 1902 o godz. 12-tej w południe w Departamencie technicznym c. k. Namiestnictwa dla budowli drogowych i architektonicznych we Lwowie publiczna licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne wynoszą ogółem 210.477 kor. 23 hal.

Warunki i plany budowy mogą być przejrzane we wspomnianym departamencie w godzinach urzędowych.

Oferty pisemne opieczętowane, według podanego wzoru sporządzone, opatrzone marką na 1 kor. i w wadyum w kwocie 10.000 kor. w gotówce lub w papierach wartościowych obliczonych wedle kursu dziennego, wniesione być mogą albo przed terminem do c. k. Namiestnictwa albo najpóźniej w dniu licytacyi do godziny 12-tej w południe do pomienionego departamentu.

Oferty nie ułożone według wzoru lub podane po terminie licytacyi albo zawierające jakiekolwiek dopiski lub zastrzeżenia nie będą uwzględnione.

Z. c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 16. stycznia 1902.

(Wzór oferty).

Oferta

niżej podpisan . . . obowiązuje . . . . . się wykonać dolną konstrukcyę i pomosty dla dla mostu Nr. 26 na Dniestrze w Radłowicach pod Samborem ze zniżką . . . . % słownie . . . . procent od kwoty fiskalnej 210.477 kor. 23 hal.

Warunki licytacyi dobrze znam . . . i poddaje . . . . się im bezwarunkowo.

Załącza się przepisane wadyum w kwocie 10.000 kor. składające się z . . . .

Data . . . .

Imię i nazwisko, charakter i miejsce zamieszkania oferenta.

L. cz. E. 1193/00 (5) (613)

Na żądanie Magleny Grocholowej z Łęk, zastąpionej przez adw. dr. Parviego, odbędzie się dnia 27. lutego 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15 w Brzesku, licytacya realności lwh. 58 ks. gr. gm. kat. Łęki.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 5827 kor. 28 hal. Wadyum 582 kor. 73 hal. Poniżej tej ceny szacunkowej sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzesko, dnia 22. lipca 1901.

L. cz. E. 1348/1 (5) (621)

Na żądanie p. Ottona Müllera w Hohenbachu odbędzie się dnia 28. lutego 1902 o godzinie 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacya realności lwh. 64 ks. gr. gm. kat. Łysakówek objętej składającej się z domu drewnianego, drewutni, stodoły i gruntu ornego pastwisk i łąk w obszarze 10 har. 30 ar. 59 m. wraz z przynależnościami składającemi się z 3 krów, 1 konia, pługu, bron i wozu.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 9615 kor. 54 hal. przynależności zaś na 354 kor.

Najniższa cena wynosi 6646 kor. 36 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Radomyśl, dnia 15. stycznia 1902.

L. cz. E. 1224/1 (10) (620)

Na żądanie Stowarzyszenia oszczędności i pożyczek w Radomyślu odbędzie się dnia 28. lutego 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym. w biurze Nr. 3 licytacya realności lwh. 429 ks. gr. gm. kat. Radomyśl objęt-j składającej się z pola ornego w obszarze 50 ar. 21 met. Nabywca obejmie ciężary hipoteczne bez policzenia za cenę najwyższej oferty.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 502 kor. 10 hal.

Najniższa cena wynosi 200 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Radomyśl, dnia 15. stycznia 1902.

L. cz. E. 881/1 (3) (617)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Jaworowie, odbędzie się 19. lutego 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2, licytacya posiadłości lwh. 2703 ks. gr. Jaworów wartości 240 kor. z najniższą ceną 136 kor. 67 hal. i połowy posiadłości lwh. 691 ks. gr. Jaworów wartości 257 kor. 50 hal z najniższą cenę 171 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, biuro Nr. 2.

Prawa, w obec których licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia te co do samej nieruchomości nie mogłyby być skutecznie podnoszone.

Osoby, dla których prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Jaworów, dnia 27. grudnia 1901.

L. cz. E. 643/1 (8) (628)

Dnia 4. marca 1902 o godz. $10^1/_2$ przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 licytacya dla zniesienia wspólnej własności realności objętej lwh. 1153 gm. kat. Zabłotów i podziału ceny kupna między współwłaścicieli w stosunku do ich udziałów.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 4000 kor. która to kwota stanowi najniższą ofertę i poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną. należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 9. stycznia 1902.

L. cz. E. 1351/1 (4) (616)

Na żądanie Józefa Targosza w Osielcu odbędzie się dnia 11. marca 1902 o godz. 9 rano w Sądzie niżej wymienionym. w biurze Nr. 5 licytacya 1/8 części realności lwh. 446 gm. kat. Osielec objętej.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 111 kor. 29 hal.

Najniższa cena wynosi 74 kor. 18 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec kt'rych niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział III.
Jordanów, dnia 3. stycznia 1902.

L. cz. E 1838/1 (4) (625)

Dnia 20. lutego 1902 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacya a) domu mieszkalnego lwh. 415 i b) 5/6 części podwórza lwh. 416 Tyczyn wraz z przynależnościami.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na a) 1600 i b) na 667 kor., przynależności zaś na 6 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 803 kor., ad b) 444 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Tyczyn, dnia 7 stycznia 1902.

L. cz. E. 1360/1 (1) (615)

Dnia 21. lutego 1902 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 12 sądu tutejszego, licytacya połowy realności lwh. 448 ks. gr. gm. kat. Dąbrowa objętej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, oceniona na 2000 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku, wynosi 1000 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć, w biurze Nr. 11 sądu tutejszego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Dąbrowa, dnia 14. stycznia 1902.

L. cz. E. 1086/00 (7) (662)

Dnia 28. stycznia 1902 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr 2 licytacya realności objętych lwh. 39, lwh. 376 i lwh. 443 ks. gr. gm. kat. Uwsie wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione a to: 1) lwh. 39 gm. Uwsie na 200 kor. 2) lwh. 376 gm. Uwsie na 300 kor. 3) lwh. 443 gm. Uwsie na 470 kor.

Najniższa cena niżej której sprzedać nie wolno wynosi a to: ad 1) 133 kor. ad 2) 200 kor. ad 3) 314 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podhajce, dnia 22. grudnia 1901.

L. cz. E. 658/1 (31) (579)

Dnia 3. marca 1902 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 46 sądu tutejszego, licytacya 1) realności lwh. 58 ks. gr gm. kat. Gorajowice, 2) realności lwh. 59 ks. gr. gm. kat. Gorajowice, 3) realności lwh. 62 ks gr. gm. kat. Gorajowice, 4) realności lwh 99 ks. gr gm. kat. Hankówka.

Najniższa cena poniżej, której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad 1) 35 kor. 50 hal., ad 2) 725 kor. 58 hal., ad 3) 324 kor., ad 4) 169 kor. 26 hal

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 46.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego, i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Jasło, dnia 3. stycznia 1902.

Upadłości.

L. cz. S. 2/99 (186) (611)

W konkursie Mandla i Jakóba Wolfa Bandlerów celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 15. lutego 1902 wyznacza się audyencyę na dzień 20. lutego 1902 o godzinie 10 przed południem, w tut. c. k. sądzie, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 9. stycznia 1902.

L. cz. S. 1/98 180, 181 (610)

W konkursie firmy M. W. Suslak & E. Kalmann Nachfolger, Majera Wolfa Suslaka, Leona Brande i Hindy Suslak 1o Stern, 2o Brande, wyznacza się po myśli §. 149. 161 i 176 ord. konk. audyencyę na dzień 24. lutego 1902 o godzinie 10 rano, w biurze Nr. 4, 1) do zbadania rachunków złożonych przez zawiadowcę masy p. adw. dr. Eliasza Fischlera za cały czas zarządu.

2) do rozprawy celem ustalenia roszczeń zawiadowcy masy do wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków.

3) do rozprawy nad przedłożonym przez zawiadowcy masy projektem końcowego rozdziału majątku.

Rachunki wolno przeglądać w kancelaryi oddziału IV. i względem takowych czynić uwagi.

Projekt repartycyi wolno przeglądać u komisarza konkursu lub u zawiadowcy masy i brać z niego odpisy, a możliwe zarzuty wolno wnosić ustnie lub pisemnie u komisarza konkursu do dnia 20 lutego 1902.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 30. grudnia 1901.

Konkursa.

L. 32 (339 3—3)

Ogłoszenie konkursu

Wydział powiatowy w Stryju rozpisuje konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Tucholce, z płacą roczną z funduszu powiatowego w kwocie 1200 kor. i ryczałtem na koszta podróży ustanowionym przez Wydział krajowy w rocznej kwocie 800 koron.

Okręg sanitarny obejmuje miejscowości: Annaberg, Felizienthal ze Smorzem górnem, Grabowiec skolski, Hołowiecko, Hutar, Kalne, Karlsdorf, Klimiec, Orawa, Orawczyk, Pławie, Pohar, Ryków, Smorze dolne, Smorze miasteczko, Tucholka, Tysowiec, Wyżłów i Żupanie razem 19 gmin z ludnością 11030 na obszarze 330 klm. kwadratowych

Ubiegający się o tę posadę mają oprócz dostatecznej fizycznej zdatności stwierdzonej świadectwem c. k. lekarza powiatowego, wykazać się:

1) prawem obywatelstwa austryackiego,

2) dyplomem doktora medycyny upoważniającym do wykonywania praktyki lekarskiej,

3) świadectwem moralności,

4) znajomością języków krajowych i przynajmniej dwuletnią praktyką w zawodzie lekarskim.

Lekarz okręgowy w Tucholce będzie miał obowiązek utrzymywania apteki domowej.

Obowiązki służbowe określa instrukcya służbowa z dnia 31. grudnia 1891 Dz. u. kr. z roku 1891.

Posada zostanie nadaną na 1 rok prowizorycznie, poczem dopiero po myśli § 8 ustawy z dnia 2. lutego 1891 Nr. 17 dz. u. kr. może nastąpić stabilizacya.

Podania ostemplowane marką stemplową należy wnosić do dnia 1. marca 1902 roku.

Z Wydziału powiatowego.
Stryj, dnia 4. stycznia 1902.

L. 13067 (550 3—3)

KONKURS.

Są do obsadzenia posady kancelistów: a) przy sądzie powiatowym w Dąbrowej 2 posady, zaś przy sądach powiatowych b) w Brzostku, c) w Limanowej, d) w Liszkach, e) w Niepołomicach, f) w Tyczynie, g) w Podgórzu, h) w Gorlicach po jednej posadzie.

Podania o powyższe lub przy innych sądach opróżnić się mogące, dla wysłużonych podoficerów zastrzeżone posady kancelistów wnosić należy do 26. lutego 1902 do Prezydyum sądu ad b) h) obwodowego w Jaśle, ad d) e) g) krajowego w Krakowie, ad f) obwodowego w Rzeszowie, ad a) obwodowego w Tarnowie, ad c) obwodowego w Nowym Sączu.

Prezydyum Sądu wyższego.
Kraków, 20. stycznia 1002.

L. 4/902. (549 3—3)

KONKURS.

C. k. Izba notaryalna we Lwowie rozpisuje niniejszem konkurs na opróżnioną przez śmierć c. k. notaryusza ś. p. Antoniego Grossa posadę c. k. notaryusza w Zaleszczykach i wzywa wszystkich tych, ktrózy mają chęć ubiegać się o nadanie im tej posady, względnie innej przez obsadzenie tej posady w okręgu tutejszej c. k. Izby notaryalnej opróżnić się mającej, aby swe należycie adstruowane podania do dnia 15. lutego 1902 roku do podpisanej c. k. Izby notaryalnej wnieśli.

C. k. Izba notaryalna.
Lwów, dnia 18. stycznia 1902.

L. 3278 (340 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Wydział powiatowy w Stryju rozpisuje konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Synowódzku wyżnem z płacą roczną z funduszu powiatowego w kwocie 1000 kor. i ryczałtem na podróże z funduszu krajowego w kwocie 700 kor.

Okręg sanitarny obejmuje 15. gmin w obszarze 370 klm. kwadratowych a to gminy: Jamelnica Korczyn, Kruszelnica, Międzybrody, Pobuk, Podhorodce, Skole wieś, Sopot, Stynawa niżna i wyżna, Synowódzko niżne i wyżne, Truchanów, Tyszownica i Urycz.

Ubiegający się o tę posadę mają oprócz dostatecznej fizycznej zdolności, stwierdzonej świadectwem c. k. lekarza powiatowego, wykazać się:

1. prawem obywatelstwa austryackiego;

2. dyplomem doktora medycyny uprawniającym do wykonywania praktyki lekarskiej;

3. świadectwem moralności;

4. znajomością języków krajowych;

5. praktyką najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim.

Lekarz okręgowy w Synowódzku wyżnem będzie miał obowiązek utrzymywania apteki domowej.

Posada nadaną zostanie prowizorycznie na jeden rok po upływie którego po myśli §. 8. ustawy z dnia 2. lutego 1891 Nr. 17. nastąpić może stabilizacya.

Obowiązki służbowe określa instrukcya służbowa z 31. grudnia 1891 dz. u. kr. Nr. 83.

Podania należy wnosić do Wydziału powiatowego w Stryju w terminie do 1. marca 1902.

Z Wydziału powiatowego.
Stryj, dnia 4. stycznia 1902.

L. Prez. 190 4 A. K/2 (629)

KONKURS.

Następujące posady asystentów kancelaryjnych w XI. klasie rangi z systemizowanymi poborami są do obsadzenia, a to:

trzy przy sądzie krajowym we Lwowie, a po jednej przy sądach obwodowych w Przemyślu i w Tarnopolu.

Ubiegający się o te posady lub o podobne posady przy innych sądach kolegialnych Galicyi wschodniej opróżnić się mogące, mają wnieść swoje w myśl §. 5 i 6 rozp. Minist. sprawiedl. z 18. lipca 1897 Nr. 170 Dz. u. p. należycie udokumentowane podania, mianowicie z wykazaniem ukończonych szkół średnich (egzamin dojrzałości nie jest wymagany) i ze złożonego drugiego egzaminu kancelaryjnego z dobrym postępem, od których to wymogów dyspenza udzieloną być nie może, najdalej do dnia 20. lutego 1902 do Prezydyum dotyczących Trybunałów I. Instancyi.

Z Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego.
Lwów, dnia 10. stycznia 1902.

L. 124.455/1 (602)

KONKURS.

Celem obsadzenia w obrębie c. k. galic. krajowej Dyrekcyi skarbu posady poborcy głównego urzędu podatkowego w VIII. klasy rangi z systemizowanymi poborami służbowymi oraz z obowiązkiem złożenia względnie uzupełnienia kaucyi służbowej do kwoty 2800 kor. rozpisuje się niniejszem konkurs.

Kompetenci o powyższą posadę mają wnieść swe należycie udokumentowane podania w ciągu 4 tygodni w przepisanej drodze służbowej do c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie udowadniając, iż posiadają przepisane wymogi, a w szczególności, że złożyli z dobrym postępem egzamin podatkowy oraz, że władają językami krajowymi i językiem niemieckim w mowie i piśmie.

Pówniez winni kompetenci podać, czy i z którymi tutejszokrajowymi urzędnikami skarbowymi, w czynnej służbie pozostającymi są spokrewnieni lub spowinowaceni.

C. k. krajowa Dyrekcya skrbu.

Lwów, dnia 8. stycznia 1902.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 16 02 (2) (634)

OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37. ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 21 czasopisma: „Kuryer Lwowski" z dnia 21. stycznia 1902 pod napisem „Wiecującym słów kilka" w ustępie od słów: „Czy gdziekolwiek poza Galicyą" do słów: „pantalonach" zawiera znamiona występku z §. 300 ustaw karnych a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 23. stycznia 1902.

L. cz. Pr. 14/02 (2) (633)

OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras.. że treść artykułu umieszczonego w Nr. 4 czasopisma: „Prawda" z dnia 19. stycznia 1902 pod napisem: „Lwowski pan starosta" w ustępach: 1) od słów: „bo Rakowiec" do słów „Merunowicza" i 2) od słów; Rakowiec i Nowosiołki" do słów „nieprawości" zawiera znamiona występku z §. 300 u. k. a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 21. stycznia 1902.

L. cz. Pr. 17/02 (631)

OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł, na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 22 czasopisma „Kurjer Lwowski" z dnia 22. stycznia 1902 pod napisem „Rocznica styczniowa" w ustępach od słów: 1) „a zwłaszcza ta młodzież" do „plonu nie nadaje" 2) „więc jej" do „nie zdołają nigdy" 3) „Łysakowskiego między" do „spoczynku" zawiera znamiona zbrodni z §. 65 a) i występku z§. 300, u. k., a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 23. stycznia 1902.

Ч. Pr. 2/2 (5) (632)

ОГОЛОШЕНЄ!

В Імени Єго Величества Цісаря!

Ц. к. вишиий Суд краєвий у Львові на зажалене ц. к. Прокуратора державного від ухвали ц. к. Суда краєвого з дня 5. січня 1902 Pr 2 2 (2) ухвалою з дня 14. січня 1902 Д. VII. 6 2 (1) рішив на підставі §§. 484 і 493 з. к і §. 37 зак пр. що зміст артикулу уміщеного вчислі 1 часописи „Громадский Голос" за Січень 1902 під написею „Товаришам борби против усякого гнету" в уступі від слів: „Будьте певні" до „тюрмукайдин" містить в собі внамена провини з §§. 302 і 305 зак. кар. і прото уоправедливлена єсть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи.

В наслідок того рішення вборонене єсть дальше ширене того артикулу а забраний наклад має бути знищений.

Львів, дня 22. січня 1902.

Kuratele.

L. cz. P. 393/1 (11) (169 3—3)

Mikołaja Stachów z Łosiacza uznano marnotrawcą, a kuratorem zamianowano dla niego Wojciecha Walidudę, gospodarza z Łosiaczka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Borszczów, dnia 10. września 1901.

L. cz. A. 9/1 (6) (197 3—3)

Agnieszka Bierniak z Białego Dunajca oddaną została pod kuratelę z powodu niedołęstwa umysłowego.

Kuratorem jej ustanowiony został Bartłomiej Bierniak z Białego Dunajca.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowy Targ, dnia 21. października 1901.

L. cz. P. 297/01 (4) (173 3—3)

Maryę z Groszków Kazimierzową, właścicielkę realności w Jarosławiu uznano marnotrawczynią, a dr. Grabowskiego adw. w Jarosławiu ustanowiono jej kuratorem ze substytucyą Franciszka Wiśniowskiego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Jarosław, dnia 29. listopada 1901.

L. cz. P. 395/1 (10) (170 3-3)

Józefa Skwirczyńskiego, syna Wojciecha z Juryampola uznano marnotrawcą, a kuratorem zamianowano dla niego Michała Szandrowskiego, gospodarza z Juryampola.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Borszczów, dnia 12. września 1901.

L. cz. L. 10/1 (5) (196 3—3)

Antoni Ziober z Zakościela uznano umysłowo chorym, a kuratorem tegoż Hipolit Ziober z Zakościela ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Mościska, dnia 10. listopada 1901.

L. cz. P. 297/1 (2) (199 3—3)

Wasyl Hrabar, syn Łukasza z Horożanki uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiony Ołeksa Sadłowski z Horożanki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Podhajce, dnia 26. listopada 1901.

L. cz. I. 15/1 (3) (270 3—3)

Łucya Jasińska z Paszyna uznaną została umysłowo niedołężną.

Kuratorem Tomasz Oleksy z Paszyna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowy Sącz, dnia 17. grudnia 1901.

L. cz. P. 158/1 (4) (285 3—3)

Dla uznanej za marnotrawną Maryi Urdowej ustanawia się w miejsce dotychczasowego kuratora Michała Ostrowskiego kuratorem Wasyla Hureja z Milika.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Muszyna, dnia 19. listopada 1901.

L. cz. 8 1 (4) (225 2—2)

Abraham Heller z Zaborowa uznany za obłąkanego.

Kuratorem ustanowiono Izraela Hellera z Zaborowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Radłów, 29. listopada 1901.

L. cz. P. 26/1 (2) (275 2—3)

Ołeksa Romanków z Nowosiółek został uznany marnotrawcą a kuratorem jego ustanowiono Dmytra Tarnawskiego z Nowosiółek.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Busk, dnia 3. lipca 1901.

L. cz. P. 110/1 (1) (274 2-3)

Maryannę Michańską córkę Katarzyny w Jodłowej uznaje się za głupkowatą, kuratorem dla niej ustanawia się Bronisława Piekniка z Jodłowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Brzostek, dnia 19. grudnia 1901.

L. cz. P. 338/01 (5) (216 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tarnowie ogłasza że Józef Czermak gospodarz gruntowy z Łękawki jako umysłowo chory pod kuratelę poddanym i Jan Czermak z Łękawki jego kuratorem ustanowionym został.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tarnów, dnia 28. września 1901.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Cg. II. 8/2 (1) (574 3—3)

Przeciw nieobecnemu dr Jakóbowi Reissowi, adw. przedtem we Lwowie, wniósł Rubin Leon Gottenmann, kupiec w Brodach, przez adw dr. Alberta Schaffa w Brodach skargę o 4400 kor. z pn,

Ponieważ audyencya odbędzie się dnia 30. stycznia 1902 godz. 9 przed południem, w biurze Nr. 13.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Zygmunt Lilienfeld we Lwowie będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział II.

Lwów, dnia 9. stycznia 1902.

L. cz. A. 77/1 (4) (567 3—3)

Sąd powiatowy w Muszynie podaje do wiadomości, że Mojsej Dubniański zmarł 1. marca 1901 w Dubnem i pozostawił rozporządzenie ostatniej woli.

Gdy miejsce pobytu powołanych z ustawy jako dziedziców Ilka, Anny i Julianny Dubniańskich nie jest znanem, wzywa się ich, aby w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu wnieśli oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla nich kuratorem Teodorem Dubniańskim w Dubnem.

Muszyna, 25. października 1901.

L.. cz. C. 3/2 (1) (581 3—3)

Przeciw Reizli Klotz i Salamonowi Thunowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Brzostku przez Samuela Kornfelda pozew o uznanie go za właścicieli realności lwh. 108 gm. Wola brzostecka.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na 23. stycznia 1902.

Celem strzeżenia praw wyżej wymienionych, ustanawia się p. Łazara Lichta w Brzostku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wyżej wymienionych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Brzostek, dnia 14. stycznia 1902.

L. cz. C. 4/2 (1) (582 3—3)

Przeciw Katarzynie z Siarkowskich Jeżowej, przedtem w zamieszkałej w Siedliskach, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Brzostku przez Siarkowskiego ze Siedlisk pozew o zapłacenie kwoty 215 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 28. stycznia 1902 o godzinie 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw tejże Katarzyny Jeżowej, ustanawia się p. Grzegorza Synomieckiego w Siedliskach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Katarzynę Jeżową w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Brzostek, dnia 18. stycznia 1902.

L cz. T. II. 5/00 (6) (352 3—3)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu wdrażając na prośbę Eti Schapirowej, postępowanie amortyzacyjne wzywa niniejszem posiadacza zaginionego weksla z daty Jagielnica, 2. marca 1897 na 100 złr. opiewającego przez Herscha Schapirę vel Goldhaber wystawionego, przez Adolfa Antoniewicza akceptowanego, w sześć miesięcy od dnia wystawienia płatnego, by w ciągu 45 dni od dnia ostatniego zamieszczenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej" licząc, takowy Sądowi tutejszemu tem pewniej przedłożył, ileże w przeciwnym razie na ponowne żądanie proszącej Eti Sz pira weksel ten za amortyzowany uznany będzie.

Tarnopol, dnia 28. czerwca 1901.

L. cz. IX. 285/97 18/XVIII. (580 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krakowie Oddział XVIII. w Krakowie podaje do wiadomości, że dnia 25. stycznia 1897 zmarła w Krakowie Małka Sturmwind nie pozostawiwszy rozporządzenia ostatniej woli.

Sąd nie znając pobytu spadkobiercy Wolfa Sturmwinda wzywa go. aby w przeciągu roku jednego licząc od dnia poniż wyrażonego zgłosił się w tymże sądzie i wniósł oświadczenie się dziedziczem, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami i z kuratorem adw. Winklerem dla niego ustanowionym.

Kraków, dnia 5. stycznia 1902.

L. cz. T. 7/1 (3) (552 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi wzywa posiadacza książeczki wkładkowej Nr. 275 na imię Hodyma Mikołaj Iwana i na kwotę 13 zł. 67 ct. a. w opiewającej, aby do dni 45 po ogłoszeniu tego edyktu takową tut. sądowi tem pewniej przedłożył, ileże inaczej takowa za pozbawioną mocy prawnej uznaną będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 20. grudnia 1901.

Doniesienia prywatne.

Po cenach redakcyjnych

ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku **dzienników lwowskich, krakowskich, warszawskich, wiedeńskich, czeskich, francuskich** etc. czasopism fachowych, miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych.

Zamówienia na klisze i rysunki do ogłoszeń, prenumeratę na wszelkie pisma

przyjmuje

Ajencya dzienników i ogłoszeń
Sokołowskiego
we Lwowie, pasaż Hausmana 9.

Kosztorysy gratis.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 1½ centa, tłustym petitem 2 centy.

Kurs socyologii dla Pań 2 razy tygodniowo dr. Felicya Nossig, ul. Antoniego Małeckiego l. 2 (od godz. 5-tej popołudniu).

100 najpiękniejszych kart

Z widokami, sortyment zł. 2·50, 500 rzadkich marek zagranicznych sortyment zł. 2·50 A. D. Müller, Budapeszt Eötvös u. 24.

Przeprowadzenia

pat. wozy 6 i 8 metr.

Gwarancya za całość.

52 własnych wozów meblowych patent.

CARO i JELLINEK

Wiedeń, Schottenring 27.
Budapeszt, Arany Janos utcza 34.
Lwów, Jagiellońska 22.
Telefon 408.

Kawy najlepsze gatunki o smaku czystym i aromatycznym po ct. 90, 96, zł. 1, zł. 1.04 i 1.08 za pół kilogr.

poleca

handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla. Lwów.

Losy na spłaty miesięczne

z prawem do wygranych po złożeniu pierwszej raty poleca dom bankowy

Schütz i Chajes

we Lwowie, ulica Sykstuska liczba 8.

Kupno i sprzedaż efektów, losów i monet. Wypłata kuponów. Bezpłatna rewizya losów i efektów.

Kalendarzyk wysyła się bezpłatnie.

Tokarnie polerujące.

Tokarnie do kół kolejowych, heble maszynowe **łatwo** dające się poruszać, z najnowszym sterem. Wiertan **„Shoping"** i inne **maszynowe** narzędzia wykonywują podług **amerykańskich** form i systemów **F. Reitbauer, Wiedeń.** Wielki skład. Najlepsze **polecenia.** Cenniki gratis i franco.

Wyprawy ślubne

od najskromniejszych do najwystawniejszych jako to: **Pościel kompletną własnego wyrobu, z materyałów krajowych,** bielizne męską i damską, bieliznę stołową, płótna, dywany, kanady, portyery, firanki i chodniki, **poleca od 65 lat istniejący handel i pracownia kołder i materaców J. Drexlera i Synów, Lwów, plac Katedralny l. 2. — Cenniki i próbki na żądanie.**

Wszystkie księgarnie sprzedają dzieła pedagogiczne **Reussnera** do bardzo prędkiej i najłatwiejszej nauki **obcych języków bez nauczyciela,** z objaśnieniem wymowy i kluczem, p. t.

SAMOUCZEK:

Polsko-niemiecki kurs wstępny **(Elementarz)** 18, 36 i 60 ct. — Kurs I. 90 ct. — Kurs II. zł. 2·40.
Polsko-francuski kurs I. zł. 1·80. — Kurs II. zł. 4.80. — **Gramatyka polsko-francuska** zł. 1·80.
Polsko-angielski kurs I. zł. 1·12. — Kurs II. zł. 1·80.
Polsko-ruski kurs I. zł. 2·10. Kurs II. zł. 2·70.
Amerykański przewodnik z rozmówkami angielskiemi ct. 75.

Główna sprzedaż w księgarni

Dra Wł. Miłkowskiego w Krakowie.

Marka ochronna: **Kotwica.**

LINIMENT. CAPSICI COMP.

z Richtera Apteki w Pradze,

uznane powszechnie jako **najdoskonalsze bóle uśmierzające nacieranie,** jest w wszystkich aptekach po cenie 80 szel., Kr. 1.40 i po 2 Kr. do nabycia.

Przy kupnie tego wszędzie ulubionego środka domowego należy przyjmować tylko oryginalne butelki w pudełkach z naszą marką ochronną **„kotwicą"** z apteki Richtera, wtenczas można być pewnym, że się otrzymało preparat prawdziwy.

Apteka
Richtera pod „złotym lwem"
w Pradze, I. ulica Elźbiety 5.

Dobry środek domowy. Wśród środków domowych, które zwykliśmy używać jako bóle uśmierzające i odciągające nacieranie w zaziębieniach i t. d., zajmuje Liniment. Dapsici comp., przyrządzane w laboratoryum Richtera apteki w Pradze, pierwsze miejsce. Cena jest niską 80 szel., Kr. 1.40 i 2.— za butelkę, a każdą butelkę rozpoznać można po znanej kotwicy.



Jako moją specyalność od lat 38 polecam **znakomite wyroby nożownicze** z fabryki angielskiej Geo. Hides z Son. Henckelsa w Solingen franc. i styryjskie: **Noże stołowe i deserowe, kuchenne** elastyczne do ciast i mięsiw i zwykłe.

Scyzoryki. Nożyczki. **Brzytwy angielskie** od koron 4 do 6 **Henckelsa i Arbenza. Maszynki do strzyżenia włosów.** Narzędzia ogrodnicze po cenach możliwie niskich.

Antoni Halski

handel żelazny

Lwów, plac Maryacki l. 9.

Cenniki na życzenie.

Celem położenia tamy nadużyciom niektórych restauratorów, mam zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że

piwo okocimskie

sprzedają na szklanki tylko następujące firmy

Toepfer Naftuła, ulica Trybunalska l. 12.
Adler M., pl. Akademicki.
Agid Jakób Krakowska 25.
Baraniecki, Hotel Pański, Grodecka.
Bratel A. ul. Sykstuska 28.
Bukalska Julia, ul, Szeptyckich 50.
Beigel A., pl. Chorążczyzny 1.
Baum H hotel warszawski.
Drucker E., ul. Gródecka.
Herold Antoni, ul. Sykstuska 14.
Hellwig Edward, Kopernika.
Ilków Michał, ul. Halicka.
Keil A. ul. Kopernika.
Kostkiewicz August, ul. Wałowa l. 13.
A. Kanarienvogel, ul. Jagiellońska 16.
Kraus A., ul. Żółkiewska.
Kessler D., ul. Pańska.
Kreindler Jakób, Plac Bernardyński.
Kawiarnia Edisona, ul. Karola Ludwika 33.
Kawiarnia teatralna.
Kawiarnia europejska, ul. Jagiellońska.
Lemmel S. H., ul. Gródecka 54
Ludwig Jan, ulica Krakowska l. 7.
Löwenheck Jakób ul. Trybunalska 4.
Łopaciński Wojciech. ul. Gródecka.
Makowski K., ulica Krasickich.
Mann D. ul. Lindego.
Nowożeniuk J., ul. Kopernika 4.
Nussenblatt H., ul. Leona Sapiehy.
Proksz J., ulica Łyczakowska.
Przybylski K., ul. Teatralna.
Potuczek Ant., ul. Batorego 26.
Reich Samuel, Rynek.
Rothberg A., ul. Kazimierzowska.
Rothberg Max, róg ul. Bema.
Rudziński Antoni restauracya kolejowa.
Rossignon, Pasaż Mikolascha.
Sonnenschein A., ul. Gródecka.
Salzberg S., ulica Kazimierzowska.
Schapira S. Rynek.
Schleicher L., ul. Jagiellońska 4.
Schwarzer O., ul. Gródecka
Stelmachów J., ul. Chorążczyzna 6.
Schall S., ul. Kazimierzowska
Skulski M., ul. Teatralna.
Thune E., ul. Szeptyckich.
Tuch M. ul. Gródecka l. 115.
Ważny Jan, ul. Czarnieckiego
Wolfsch H., ul. Gródecka.
Zimmet H., ul. Kazimierzowska 43.
Zuckermann Jakób, ul. Zimorowicza 18.
Zuckermann Szymon, ul. Leona Sapiehy.

Bok okocimski

(porter krajow).

Z. Baczewski, plac Halicki.
Bukalska Julia, ul. Szeptyckich 50.
Garfunkel O., Sykstuska 2.
Baum H. hotel warszawski.
Ilków ul. Halicka.
Nowożeniuk ul. Kopernika.
Schapira S., Rynek.

Główne zastępstwo i skład piwa beczkowego u p. **Oxygenes Wixla i Syna,** ul. Bogusławskiego l. 13, telefonu nr. 6.

Skład piwa flaszkowego u p. S. **Wiesera,** Sykstuska 14, telefon 169.

Na przyszłość ogłaszać będę każdej niedzieli w pismach lwowskich nazwiska restauratorów, którzy **piwo okocimskie** sprzedają, a nadto zastrzegam sobie wystąpić w drodze sądowej przeciwko sprzedaży obcego piwa pod marką okocimskiego.

Jan Götz,
browar w Okocimie.

SANTAL MIDY

Pa MIDY, aptekarza w Paryżu

UPOWAŻNIONE W ROSSYI

Essencya Santalu zawarta w Kapsułkach zalecaną jest przez lekarzy przeciw rzeżączek i słabości sekretnych zamiast kopaiwy i kubeby. Działa szybko, nie utrudza żołądka, nie wydziela nieprzyjemnej woni i zapobiega duszności.

Dla uniknienia fałszerstw i podrabiań, wymagać stępla jak dołączony obok w kolorze czarnym znajdującego się na każdej kapsulce. (MIDY)

Skład w głównych aptekach.

We Lwowie u pp. Mikolascha, Wewiórskiego, Beisera, Ruckera i Sklepińskiego. W Krakowie u pp. Wiszniowskiego i Redyka.

Zaproszenie

na

XXI. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

członków kasy zaliczkowej „Nadzieja" w Bołszowcach Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, które się odbędzie dnia 13. lutego 1902 o godzinie 3-ciej po południu w kancelaryi tejże kasy.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków na rok 1901.
2. Sprawozdanie komisyi kontrolującej z wnioskiem udzielenia Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1901.
3. Wniosek Rady nadzorczej co do rozdziału czystego zysku na rok 1901 zatwierdzić.
4. Wybór komisyi rewizyjnej na rok 1902.
5. Ewentualnie wnioski członków.

Bołszowce, dnia 23. stycznia 1902.

Rada nadzorcza kasy zaliczkowej „Nadzieja" w Bołszowcach,
stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Michał Krajkowski w. r. — zastępca prezesa.
Michał Furman w. r. — sekretarz.

KANTOR WYMIANY

Lwowskiej Filii

Banku galic. dla handlu i przemysłu

został przeniesiony do nowo urządzonego lokalu w parterze (ul. Jagiellońska l. 3) gdzie również przeniesiono

Oddział wekslowy.

Pierwotnie w parterze znajdujący się

Oddział wkładkowy

został napowrót do tego samego lokalu przeniesiony.

L. 93.563/901 (IX.).

Ogłoszenie.

W nowej miejskiej rzeźni na Gabryelówce będzie się wyrabiało codziennie przez miesiące letnie aż do października bieżącego roku do 12000 kg. lodu kryształowego w cegiełkach po 25 kg. ważących.

Gmina miasta Lwowa rozpisuje niniejszem publiczną licytacyą ofertową na ryczałtowy odbiór spodziewanej tegorocznej produkcyi mającej wynosić do 1,800.000 kg. lodu kryształowego w cegiełkach jak wyżej i zaprasza interesowanych do wnoszenia ofert na odbiór tej produkcyi pod następującymi warunkami:

1. Odbiorca będzie obowiązanym każdego dnia po ukończeniu wyrobu do 12.000 kg. wynoszącego, zabrać wyrób na podstawie dokonanego obliczenia ilości i uiszczenia ustanowionej opłaty w kasie zakładu rzeźni.

2. Zarządowi rzeźni przysługuje prawo zarezerwowania dla własnego użytku zakładu względnie na inny cel takiej ilości lodu, jakiej zapotrzebować może, a przedsiębiorca, z tego tytułu nie może sobie rościć żadnych pretensyi do gminy.

3. Gdyby odbiorca nie mógł zabezpieczyć sobie zbytu a tem samem dokonać odbioru całodziennej produkcyi t. j. 12.000 kg, może zarządać u zarządu zakładu rzezalnego ograniczenia produkcyi dziennej jednakowoż nie niżej jak do 6000 kg.

4. Jako kaucya na zabezpieczenie że odbiorca każdodzienną produkcyę lodu, z zakładu rzeźni zabierze, ustanawia się kwotę Czterysta (400) koron.

Ewentualnych dalszych objaśnień udziela Dyrekcya rzeźni miejskiej lub miejski Urząd budowniczy w godzinach od 10—1 przed południem.

Oferty opieczętowane wraz z wyraźną deklaracyą na odbiór lodu w granicach od 6000—12.000 kg. zaopatrzone odpowiednim napisem oraz kwitem depozytowanym kasy miejskiej na złożoną kaucyę należy wnosić w terminie do 31. stycznia 1902 w godzinach przed południowych do Magistratu kr. st. m. Lwowa na ręce szefa IX. Deptu. Magistratu.

Oferty po terminie wniesione nie będą przyjęte.

Z Magistratu król. stoł. miasta.

Lwów, dnia 14. stycznia 1902.

Obwieszczenie.

II. Zwyczajne Ogólne Zgromadzenie

członków „Kasy zaliczkowej w Glinianach“, Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, odbędzie się dnia 3. lutego 1902 o godzinie 9-tej przed południem w biurze Stowarzyszenia.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1901.
2. Wniosek Komisyi rewizyjnej o udzielenie teraźniejszej Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1901.
3. Wniosek Rady zawiadowczej w sprawie rozdziału czystego zysku.
4. Zmiana i uzupełnienie §§. 4, 7, 12, 58, 77 i 78 statutu.
5. Wybór Komisyi rewizyjnej na rok 1902.
6. Wnioski członków.

W razie braku odpowiedniego kompletu, wymaganego według §. 46 statutu do powzięcia uchwały ad 4), odbędzie się powtórne Ogólne Zgromadzenie dnia 10. lutego 1902 o godzinie 9 przed południem z porządkiem dziennym powyżej pod 4).

Rada zawiadowcza Kasy zaliczkowej w Glinianach,
Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką.

Gliniany, dnia 23. stycznia 1902.

Dawid Hochberg sekretarz. **Moses Auer** prezes.

TYGODNIK MÓD i POWIEŚCI



PISMO ILLUSTROWANE DLA KOBIET

Rozpoczynając 44 rok wydawnictwa, Redakcya „TYGODNIKA MÓD i POWIEŚCI" podaje do wiadomości zarys zmian i reform, jakie postanowiła przeprowadzić w piśmie z nadchodzącym rokiem 1902. Reformy te polegają:

Na rozszerzeniu objętości pisma,
Na zwiększeniu współpracownictwa,
Na ważnych ulepszeniach w dziale mody,
Na wprowadzeniu stałej rubryki, która p. n.:

„Poradnik dla kobiet"

tworzyć ma informacyę jak najwielostronniejszą, jakiej życie kobiety w rodzinie i na zewnątrz tej rodziny wymaga.

Przekonani jesteśmy, że ta nowo wprowadzona część pisma pojęta obszernie i gruntownie, wyświadczy rzeczywiste usługi.

Poradnik dla kobiet obejmować będzie:

Informacye z dziedziny hygieny,
Dział pedagogiczny,
Informacye dotyczące pracy, dostępnej kobiecie,
Dział technologii gospodarskiej i przemysłu domowego,
Wreszcie część kulinarną.

Nadto zwiększamy treść pisma **o 4 strony**
i obniżamy cene prenumeraty na 3 K. kwartalnie, z przesyłką 3 K. 60 h.

Dział literacki obejmie Belletrystykę, Sprawozdania krytyczne z literatury własnej, Ruch umysłowy obcy, Kwestye społeczne, Najwybitniejsze zadania chwili bieżącej, Przegląd nauki i sztuki, szereg stałych korespondencyj z Paryża, Londynu i Włoch, Stałą rubrykę kronik miesięcznych.

Dział powieściowy rozpoczynamy obszerną pracą Daniłowskiego „PYŁ", oryginalną powieścią Antoniego Miecznika „NA ODAJACH STEPOWYCH", Nowelą Zborowskiego i powieścią Juliusza Zeyera.

Niezależnie od podwojenia usiłowań naszych, aby te tylko wzory sukien, okryć i w ogóle strojów kobiecych, (około 2.000 rysunków rocznie) ukazywały się w piśmie naszem, które wytrzymać będą mogły jak najsurowszą krytykę dobrego smaku, zamierzamy tygodniową

planszę mód odtąd dawać kolorowaną

w mniemaniu, że linia i kształt połowicznie tylko wywiązują się z zadania, barwa zaś, jako dopełnienie jest dla oka warunkiem prawie niezbędnym.

Wreszcie nadmieniamy, że ilekroć moda przyniesie zasadniczą jaką zmianę w kroju sukien, która dla naszego świata kobiecego stanowić może nowość, tylekroć dołączymy jej

Formę z bibułki

wraz z niezbędnemi, wedle okoliczności, objaśnieniami w tekście dla mód przeznaczonym niezależnie od dwunastu wielkich arkuszy z krojami i wzorami robót kobiecych.

Warunki prenumeraty:

We Lwowie:		W Galicyi z przesyłką pocztową:	
Kwartalnie	3 koron — hal.	Kwartalnie	3 koron 60 hal.
Półrocznie	6 koron — hal.	Półrocznie	7 koron 20 hal.
Rocznie	12 koron — hal.	Rocznie	14 koron 40 hal.

Redaktor: **Jan Skiwski.**

Prenumeratę na Galicyę przyjmują:

Główna ekspedycya TYGODNIKA MÓD i POWIEŚCI

we Lwowie, Pasaż Hausmana 9,

oraz wszystkie księgarnie.

Numera okazowe i prospekta wysyła gratis Główna ekspedycya we Lwowie.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego l. 12. Telefon Nr. 527. (Zarządca Wł. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.